Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz. 25 gr

GŁOS NARODU

NR. 158. — ROK XXXVI.

PONIEDZIAŁEK

17. CZERWCA 1929.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA KRAKOW, ULICA SW. KRZYZA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055 — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKOW 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie: z odnoszeniem	W Krakowie: bez odnoszenia	Na całym obsz. Państwa polsk. z przesyłką pocztow	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.
Miesięcznie	6·20 zł.	5·70 zł.	6.20 zł.	9·50 zł.	5·70 zł.	

TELEFONY: REDAKCJA NR. 190. — ADMINISTRACJA NR. 3344. — DRUKARNIA NR. 3344 i 4406.

Niemcy w 10 lat po Traktacie.

Od kilku lat ponosi p. Stresemann — na szpaltach prasy sanacyjnej — same klęski, a jego przyjaciel p. Woldemaras został tak gruntownie przez p. Piłsudskiego rozgromiony w grudniu r. 1927 w Genewie, że od tego czasu oczekuje się w Warszawie lada dzień jego upadku... Narazie jednak ani premjer litewski nie myśli o dymisji, ani p. Stresemann nie bierze sobie zbytnio do serca ostatniego niepowodzenia w Madrycie. P. Stresemann nie osiągnął wprawdzie teraz ważniejszej zmiany w procedurze mniejszościowej, ale przecież Rada Ligi zbiera się co kwartał, a we wrześniu Wielką Brytanję reprezentować będzie już pan Ramsay Macdonald, do tej samej należący Międzynarodówki socjalistycznej, której członkiem jest i obecny kanclerz niemiecki Dr Müller. Ponadto sprawa procedury wejdzie na porządek dzienny wrześniowego Zgromadzenia Ligi, gdzie napewno myśli Stresemanna i Danduranda znajdą żywy rezonans. Nie łudźmy się zatem: raport p. Adatci'ego nie załatwia sprawy, ale stanowi tylko wstępny epizod kampanji, podjętej przez Niemcy.

Sytuacja Niemiec ulegnie polepszeniu, gdy konkluzje rzeczoznawców paryskich zostaną wprowadzone w życie. Ogromny dotąd dług reparacyjny — ogromny przez to, że cyfrowo nieokreślony — stanie się sumą konkretną i chociaż wcale wysoką, to jednak dla gospodarczej potęgi Niemiec możliwą do spłacenia. Jeśli za uregulowaniem reparacji pójdzie opróżnienie Nadrenji przez wojska koalicyjne, to z ogólnej likwidacji powojennych ciężarów Niemcy wyniosą saldo, którego twórcy Traktatu Wersalskiego wcale nie przewidywali. W 10-tą rocznicę podpisania tego Traktatu nie będzie w Niemczech alianckiej kontroli wojskowej, przestępcy wojenni chodzić będą bezkarnie, cesarz nie zostanie powieszonym (co w czasie wojny zapowiadał szczególnie Lloyd George), reparacje staną się niezbyt groźnym długiem handlowym, a wojska francuskie będą gotowały się do wymarszu z Koblencji i Moguncji. Jakaż ogromna zmiana w przeciągu jednego dziesięciolecia! Nie dziwmy się, że wobec tych nesłychanych powodzeń Niemcy podwyższają swoje ambicje i żądania. Prof. Delbrück nawołuje rząd niemiecki, by otwarcie zażądał teraz usnięcia z Traktatu zdania o odpowiedzialności Niemiec za wojnę, równocześnie toczy się kampanja o zwrot części kolonji Niemcom w formie mandatu i równocześnie w całej prasie i w każdej prawie szkole niemieckiej pisze się i mówi o „absurdzie korytarza pomorskiego". Jeden z naszych posłów sejmowych, który się zetknął z Niemcami, opowiada, że kapitał niemiecki dla odwrócenia młodzieży od komunizmu celowo prowadzi propagandę antypolską i że propagandzie tej ulegają wszystkie stronnictwa i warstwy.

Opowiada dalej ów poseł, że po załatwieniu spornych problemów z Francją wielki przemysł niemiecki podejmie z całą energją hasło wojenne gospodarczej Mittel-Europy, kierowanej z Berlina. Celem eksploatacji tej ogromnej spółki kapitalistów, której centra tworzą się w Berlinie i w Nowym Jorku, ma być Rosja. Berlin musi jednak przedtem „uporządkować" tę część Europy, która leży między Odrą a granicą rosyjską, a kapitaliści amerykańscy w tych mitteleuropejskich porządkach mają pomóc. Litwa już pozyskana, w Rumunji rozpoczęte starania, Węgry stale gotowe do „współpracy", najważniejszą przeszkodą jest Polska, której z obecnemi jej granicami Niemcy znieść niemogą. Trzeba ją zatem okroić o Górny Śląsk i korytarz, przyczem chętnie dałoby się w zamian Kłajpedę, by potem z taką pozbawioną gospodarczej samodzielności Polską zawrzeć traktat polityczny i gospodarczy, na wzór projektów z lat 1917—1918.

W 10-tą rocznicę zawarcia Pokoju, który, zdawało się, powalił Niemcy na ziemię, będą one mogły z dumą powiedzieć, że wojnę wprawdzie przegrały, ale zato wygrały Pokój. Wygrały go nietylko dlatego, że mają najlepszego po Bismarku dyplomatę, ale głównie z powodu niezgody między zwycięzcami. Dojście Partji Pracy do władzy stwarza dla Niemiec dalszą pomyślną konjunkturę. Zaiste, Niemcy zwyciężone nie potrzebują narzekać na los.. **ver.**

P. P. S. wita, „Frakcja" demonstruje.

Warszawa, 15. 6. (Tel. wł.). W wizycie socjalistów zagranicznych w Polsce w imieniu francuskiej partji socjalistycznej weźmie udział deputowany Locquin, jeden z kierowników komitetu parlamentarnego grupy francusko-polskiej.

Warszawa, 15. 6. (Tel. wł.). **B. B. S. złożyła w komisarjacie rządu podanie o zezwolenie odbycia pochodu demonstracyjnego podczas bytności przywódców międzynarodówki scjalistycznej. W tej sprawie w sobotę był przyjęty przez ministra Składkowskiego komisarz rządu p. Jaroszewicz.**

WYPADEK P. SKOTNICKIEGO.

Warszawa, 15. 6. (Tel. wł.). Były dyrektor departamentu sztuki p. J. Skotnicki uległ nienzczęśliwemu wypadkowi i będzie zmuszony udać się na dłuższą kurację.

STADJON NA 120 TYS. WIDZÓW.

Nowy Jork. 15 6. (PAT.) Rząd amerykański postawił do dyspozycji amerykańskiego komitetu olimpijskiego 1 miljon dolarów. Większa część tej sumy zostanie zużyta na budowę stadjonu w Los Angeles, który obliczony jest na 120 tys. widzów.

WYBUCH GAZU W LONDYNIE.

Londyn, 15. 6. (PAT) Dzisiaj wczesnym rankiem w pobliżu gmachu parlamentu nastąpił gwałtowny wybuch w przewodach gazowych w czasie naprawiania ich przez robotników. Płomienie sięgały 20 stóp wysokości.

O czem piszą inni?...

Konfiskaty gnębią prasę.

Przedwczoraj skonfiskowano 3 dzienniki w Warszawie, w Łodzi skonfiskowano po raz 57-y „Rozwój“, w Katowicach po raz 61-y „Polonię“, wczoraj (w sobotę) „Robotnika“. A nasz minister spraw zagranicznych właśnie w tym tygodniu referował w Madrycie sprawę technicznych ułatwień dla prasy. O ironjo!

„Polonię“ skonfiskowano za artykuły o sprawozdaniu sejmowej komisji administracyjnej w sprawie nadużyć wyborczych. Jest to widocznie temat niebezpieczny, choć ciekawy. Ale co się odwlecze, to nie uciecze.

40 miljonów kosztowały wybory Be Be

Ponieważ w Anglji stronnictwa nie kryją się z tem, ile wydały na wybory, przeto **„Gazeta Warszawska“** przeprowadza kilka porównań. Lloyd George wydał 280.000 funtów szterlingów.

„Jak wiadomo, liberałowie uzyskali 5,200.000 głosów, czyli około 24 procent ogółu głosujących, z czego wynika, że jeden głos kosztował ich przeciętnie 2 zł. 37 groszy.

Blok Bezpartyjny, sama jedynka bez ciszakowców (Nr 21), stapińszczyków (Nr 14) i Katolickiej Unji Ziem Zachodnich (Nr 30), miała wydać na wybory przeszło 40 miljonów złotych. Na sumę tę złożyło się: 8 miljonów z funduszów znanych; udziały monopolów państwowych, oraz składki rozmaitych instytucyj i organizacyj gospodarczych“.

Suma 40 miljonów jest raczej za niska, niż za wysoka.

„BeBe uzyskał 2,400.000, czyli 21 proc. ważnych oddanych głosów; a zatem bezwzględnie i procentowo mniej, niż liberali w Anglji. Jeden głos BeBe kosztował przeciętnie około 17 zł., czyli 7 razy więcej, niż głos angielskiego liberała“.

Zdenerwowanie prasy socjalistycznej.

Rozpędzenie zjazdu Kas Chorych okręgu warszawskiego w Poznaniu oraz uniemożliwienie ogólnopolskiego Związku Kas Chorych wywołało w prasie socjalistycznej zdenerwowanie. Powtarza ona uporczywie, że PPS. nie da się sterroryzować, że „klasy robotniczej“ (która rzekomo znajduje się wyłącznie w obozie socjalistycznym) nikt złamać nie może, ale w głębi duszy są socjaliści mocno zaniepokojeni. Liczą dużo na gości z II Międzynarodówki. W nieskonfiskowanym numerze piątkowym **„Robotnik“** wskazuje rządowi na wrażenia, jakie ci działacze z Polski wyniosą i takie przy tej sposobności czyni zastrzeżenia:

„W kierujących kołach „sanacyjnych“ uważają podobno sam fakt przybycia wodzów socjalizmu europejskiego do Warszawy za objaw... „interwencji zewnętrznej“. Jest to, naturalnie, śmieszne i naiwne oszczerstwo. Wzajemne stwierdzania solidarności międzynarodowej poszczególnych partyj socjalistycznych są zjawiskiem stałem, nieomal codziennem, na... Zachodzie.

P. Prystor postarał się o to, by przedstawić Polskę możliwie najgorzej“.

Bez nienawiści walka gospodarcza.

Zajścia lwowskie zwróciły pismom polskim uwagę na kwestję żydowską. **„Polska“** pisze:

„Nie należymy do ludzi, którzy chcieliby szerzyć nienawiść do żydów i prześladować ich, ale sądzimy, że faktyczny stan posiadania żydowskiego nie powinien pozostawać w tajemnicy, że trzeba o tem mówić i pisać, zwłaszcza, że **wszelkie nadzieje na emigrację żydowską zawiodły. Żydów więcej wraca do Polski, niż z Polski wyjeżdża.**

Nie zapominajmy o tem i starajmy się kłaść jaknajdokładniej, we wszystkich dziedzinach, podwaliny naszej samodzielności gospodarczej“.

Prasa żydowska chwali rząd za jego stanowisko wobec akademików i podkreśla różnice między „sanacją“ a „endecją“.

„Po raz pierwszy — pisze „Nasz Przegląd“ — została ujawniona tak zasadnicza rozbieżność ideologji, która stwarza podstawy dla **programowej współpracy między obozem rządzącym a opozycją lewicową.**

Nie widać jednak żadnych objawów, świadczących o chęci porozumienia się z którejkolwiek strony“.

Sojusz „sanacji“ z lewicą — oto, do czego wzdychają — dotychczas bezskutecznie nasi żydzi.

—o—

Przegląd religijny.

Konferencja młodych protestantów. — Nieodpowiedni punkt wyjścia. „Lud“ i „naród“. Katolicyzm Francji.

Pisaliśmy niedawno o fermentach w łonie niemieckiego protestantyzmu na tle stosunku do wielkich problemów życia zbiorowego. I przytoczyliśmy opinję jednego z wybitnych pastorów, który powiedział, że jedynie katolicyzm z pośród wyznań znalazł i ma własne rozwiązanie tych zagadnień. Dyskusja i spory na ten temat trwają. Zwłaszcza w kołach młodzieży protestanckiej, wykazującej dużą ruchliwość w zakresie życia religijnego i szukającej nowych dróg.

Właśnie przed paru dniami odbyła się taka ciekawa konferencja młodych protestantów na zamku Hohensolms w Hesji. Właściciel, sympatyk, widać, młodych elementów w protestantyźmie, ściągnął do siebie już po raz czwarty kilkadziesiąt młodych osób ze stndenckich związków protestanckich. Parę dni pobytu na zamku wypełniały zabawy, tańce, śpiewy i — religijne dyskusje pod gołem niebem, przy śpiewie słowików, na murawie, — jak donoszą sprawozdania. Te akcesorja były potrzebne, ażeby wśród zebranych panował „nastrój radości“, jednoczący i skłaniający do kompromisów. A debatowano na drażliwy temat: „Religja i społeczna forma życia“.

Odrazu wyłoniły się przeciwieństwa zdań i nie zostały na konferencji usunięte. Jedna część opowiedziała się za nadaniem protestantyzmowi form religji „ludowej“, w szczególności „proletarjackiej“, — druga zaś za nadaniem jej charakteru narodowego... Jedni (jak Herman Schafft z Kassel) twierdzili ,że chrześcijaństwo ma na celu przedewszystkiem wyzwolenie duchowe i materjalne ludu, i powoływali się na poierwszą gminę chrześcijańską, jako rzekomy objaw tego „chrześcijaństwa“. Drudzy (Karol Ritter z Marburga) zaś byli zdania, że chrześcijaństwo wtedy dopiero osiąga swój cel, gdy „krzesze w narodzie iskry zapału dla świętej sprawy kraju“.

Właściwie — trzeba powiedzieć — nie była to już dyskusja religijna, ale polityczna... Ludzie, którzy w niej brali udział, mówili jedni jako nacjonaliści. drudzy jako socjaliści. Nie było zaś prawdziwych chrześcijan. Nie było nikogo, któryby powiedział wręcz, że z mylnego stanowiska zebrani zapatrują się na religję. Nie trzeba bowiem stawać przed chrześcijaństwem na stanowisku „własnem“, na stanowisku nacjonalisty lub socjalisty, i pytać się go: — dlaczego tak jakoś nie pasuje twoja doktryna do mojej? Ale trzeba opuścić to swoje „własne“ stanowisko nacjonalisty, czy socjalisty, i stanąć na gruncie Ewangelji. A wówczas dopiero pokaże się, że w tej Ewangelji, że w systemie jej idei są zupełnie wystarczające dla „duchowości“ i dla „narodowości“ gwarancja. Oczywiście nie będzie to już ani socjalizm, ani nacjonalizm pojęte jako światopoglądy dzisiejszych czasów. Będzie to jednak system, który w zakresie życia społecznego doskonale godzić się będzie ze słusznemi tendencjami warstw ludowych, względnie ze słusznemi tendencjami narodu.

Tego pojęcia o chrześcijaństwie na konferencji w Hohensolms nie było. Panowało zaś inne, wręcz tamtemu przeciwne... Według jednych ewangelja była przeznaczona dla proletarjatu. Według drugich dla — „narodu“ jako organizmu zbiorowego. A przecież była ona podana dla — Człowieka. Chrystus Pan tłómacząc prawdy wiary i moralności, nie zwracał się ani do robotnika, ani do rękodzielnika, ani do rolnika. Mówił do człowieka. W tem cała trudność, że się tego prostego zdania tak często nie chce zrozumieć.

* * *

Majowe wybory do rad gminnych we Francji postawiły katolików francuskich wobec dawno stwierdzonego faktu: słabości katolicyzmu w życiu publicznem Francji. Wprawdzie wybory gminne nie powinny mieć w zasadzie nic wspólnego z światopoglądem. wiadomo jednak, jak wyglądają te rady miejskie we Francji, i jak sobie uzurpują prawa w stosunku do instytucyj katolickich i nawet Kościoła. Dlatego katolicy muszą się wyborami gminnemi zajmować. Musieli się niemi zająć i w roku bieżącym.

Ks. de Poncheville ocenia w „Vie Catholique“ ujemnie uzyskane przez katolików rezultaty. Liczono na „Federację Narodową Katolicką“ jen. Castelnau (rodzaj naszych Lig Katolickich). Lecz „Federacja“ — konstatuje ks. de Poncheville — zatrzymała się już w swym rozwoju i nie posiada sympatyj mas. A trzeba — powtarza ks. de P. zdanie marsz. Focha — dla nadania Francji katolickiego charakteru pozyskać masy ludowe. Cóż więc robić?

„Trzeba — odpowiada ks. de P. — odzyskać zaufanie mas obojętnych, które nasze za długie dysputy konstytucyjne (republika-monarchja) i nasze zbyt konserwatywne stanowisko pchnęły w objęcia antyklerykalizmu, występującego pod firmą urodzonego protektora Republiki i promotora postępu społecznego... Właściwie wystarczyłoby proste dostoswanie się do orzeczeń Kościoła: przyjąć mianowicie z dobrą wiarą ustrój polityczny panujący u nas od lat 60 jako fakt dokonany, — odnosić się do niego „z szacunkiem i miłością“, jak mówił świeżo Kard. Legat (Lepicier) i „z całego serca zająć się interesami ludu, w szczególności klasy robotniczej i rolniczej“ (takie było polecenie Piusa X już przed ćwierć wiekiem“.

Recepta zdrowa dla Francji katolickiej. Ale i dla innych społeczeństw! I dla Polski!

Pejot.

Demonstracja przed konsulatem polskim w Tyflisie.

Komuniści wybili szyby. — Obelżywe okrzyki. — Protest p. Patka.

W związku z ustnem demarche posła Bogomoła w sprawie obecności przedstawicieli władz polskich w uroczystej akademji 10-lecia niepodległości Gruzji w Warszawie, prasa sowiecka rozpoczęła systematyczne napaści na rząd polski, nie cofając się nawet przed atakami osobistymi pod adresem niektórych polskich czynników oficjalnych. Skutkiem tej **kampanji antypolskiej,** przeprowadzanej w sposób systematyczny przez prasę sowiecką, było pewne **podniecenie umysłów** wśród komunistów w Tyflisie, co wyzyskane zostało do zorganizowania szeregu wieców antypolskich. na których **wzywano ludność do usunięcia z Tyflisu konsulatu polskiego.** Rezultatem tej akcji antypolskiej, było zorganizowanie w dniu 12 czerwca **specjalnej demonstracji,** która w liczbie kilkuset osób udała się przed gmach konsulatu polskiego **i wznosiła obelżywe okrzyki pod adresem Polski, zarzucając konsulat polski gradem kamieni,** co **spowodowało wybicie kilkunastu szyb oraz częściowe uszkodzenie wewnętrznych urządzeń konsulatu.** Otrzymawszy wiadomość o niesłychanej prowokacji antypolskiej, której władze sowieckie w **Tyflisie** najwidoczniej w sposób dostateczny nie zapobiegł. poseł polski w Moskwie min. **Patek** złożył dnia 13 czerwca **kategoryczny protest rządu polskiego** w komisarjacie ludowym spraw zagranicznych. Przyjmując protest polski do wiadomości zastępujący komisarza ludowego spraw zagranicznych p. **Karachan** wyraził w imieniu rządu Z. S. R. R. **gorące ubolewanie** z powodu pożałowania godnych wypadków w Tyflisie. Ograniczając się narazie do protestu i do przyjęcia do wiadomości ubolewania rządu Z. S. R. R. poseł polski p. **min. Patek zastrzegł się, że do konsekwencyj politycznych tego zajścia powróci po otrzymaniu stosownych instrukcyj od rządu polskiego.**

Nie konkordat lecz traktat Prus z Watykanem.

Biskupstwo we Wrocławiu zostaje arcybiskupstwem.

Oficjalne podpisanie umowy między Prusami, a Stolicą Apostolską odbyło się w piątek o godz. 11-tej w południe. Umowa podpisana została przez nuncjusza Stolicy Świętej w Berlinie Pacelli'ego i premjera pruskiego Brauna. Premjer pruski, informując prasę, podkreślił z naciskiem, że aktu podpisanego nie należy nazywać konkordatem, lecz tylko **traktatem** między Prusami a Kościołem, ponieważ konkordat jest aktem, regulującem całokształt stosunków między państwem a Kościołem, tymczasem umowa obecna reguluje tylko tę część zagadnień, która już w poprzedniej umowje z r. 1921 była uregulowana.

Umowa obecna przewiduje utworzenie, obok dwóch dotychczasowych arcybiskupstw w Prusach, jeszcze **3 arcybiskupstwo** w Paderborn; pozatem biskupstwo wrocławskie zostanie przekształconem na stolicę metropolitalną, dotychczasowa **delegatura biskupja berlińska przekształcona zostaje na samodzielne biskupstwo,** w Pile zaś zostaje dla części dawnego arcybiskupstwa gnieźnieńskiego i biskupstwa chełmińskiego, które dotychczas zarządzane było przez administratora apostolskiego, t. zw. Praelatura nullius. Część dawnej djecezji chełmińskiej, administrowanej przez biskupa warmińskiego, jako administratora apostolskiego, zostaje przyłączone całkowicie do biskupstwa warmińskiego. Biskupstwo i berlińskie oraz prałatura w Pile stanowić będą razem z arcybiskupstwem wrocławskiem wrocławską prowincję kościelną.

Król Hussein w sporze z szewcem.

Prasa zagraniczna przynosi ostatnio bardzo interesujące wiadomości o żyjącym jeszcze, a w swoim czasie bardzo głośnym, ekskalifie Hedżasu, Husseinie.

Dzięki poparciu Anglji panował sobie Hussein szczęśliwie nad świętemi miastami Mekki i Medyny, i — jak się teraz pokazuje — ze szczególnem zamiłowaniem kollekcjonował złote funty angielskie. Miał duże stosunki. Dwaj jego synowie panowali w Iraku i w Transjordanji. Pomyślne te i szczęśliwe rządy przerwala jednak rewolucja Ibn Sauda króla Wahabitów. Hussein opuścił tron. Dziś — o czem już zdążyliśmy zapomnieć — mieszka sobie 80-letni Hussein z 76-letnią żoną na Cyprze.

Jest strasznym chciwcem. Zajmuje 4-pokojowe mieszkanie. Tylko jednak dwa pokoje umeblował. Reszta zieje pustką. Meble z królewskiego pałacu, co cenniejsze, sprzedał w Damaszku. Dywany „obił“ już na Cyprze. Ma ponad 2 miljony funtów. Sumkę więc wcale nie bagatelną. Opowiadają, że stary Hussein co noc schodzi w pyjamie i z świecą w ręku do piwnicy i tam w starczych rękach przesypuje brzęczące złote monety. Może to jednak nieprawda.

Ale za to najzupełniej autentycznemi są następujące zdarzenia:

Przed jakimś czasem pojawił się na Cyprze bankier z Bagdadu i sprezentował Husseinowi weksel na 22 funty, które Hussein pożyczył, będąc jeszcze kalifem. Hussein oburzony tym objawem nieposzanowania świętego ongiś władcy, wyrzucił bankiera za drzwi. Byli jednak świadkowie zajścia. Sprawa sądowa, kłopoty dla sędziwego eks-kalifa...

Na wieść o tem zjawił się drugi jeszcze wierzyciel, jakiś Abisyńczyk, który zażądał zwrotu 2 tys. funtów, zarobionych na służbie szpiegowskiej u kalifa Husseina.

Nie koniec na tem. Zgłosił się trzeci jeszcze wierzyciel, zwyczajny szewc. który władcy Hedżasu zrobił 3 pary butów... Stanąwszy przed sądem tak Hussein przemówił:

„Człowiek ten. świetny trybunale, był dostawcą królewskim wówczas, kiedy zajmowałem tron Hedżasu. Zamówiłem u niego buty jako kalif. Rzeczą mojego następcy jest zapłacić za nie. Zwróć się więc. drogi mistrzu, do mojego przyjaciela Ibn Sauda, sułtana Wahabitów, a ten. o ile ci brzucha nie rozpruje, ponieważ jesteś heretykiem, to ci należne pieniądze zwróci“.

Na to biedny szewc odparł:

„O wielki królu! Powiadasz, żeś sobie buty zamówił mając tytuł króla. Lecz to nie „tytuł“ chodził w moich butach. tylko ty sam własnemi nogami. Dlategoś ty obowiązany płacić“!

Ponieważ nie można było wydusić ani piastra od Husseina, sąd postanowił ogłosić go bankrutem. Zaprotestował jednak Hussein przeciw takiej dyskwalifikacji eks-kalifa. A natomiast zaproponował wierzycielom, żeby poczekali jeszcze 2 lata. Do tego czasu bowiem spodziewa się zarobić „ładne pieniądze“ na pewnym interesie eksportowym... Złośliwi jednak mówią, że Hussein zapada ostatnio na zdrowiu, i nie spodziewa się przeżyć dwóch lat.

Pismo „l'Orient“ nie podaje wiadomości, co się dalej w sądzie stało. W szczególności, czy wierzyciele zgodzili się czekać jeszcze 2 lata na zwrot długów.

Z życia Stowarzyszeń Młodzieży.

Poświęcenie sztandaru Stow. Młodzieży Rękodzielniczej „Zgoda“ w Gorlicach.

O żywotności Stowarzyszeń Młodz. Polskiej świadczą te dziesiątki domów budowanych własnemi siłami, znojną pracą druhów, setki poświęcanych sztandarów, tych symbolów skupiających i jednoczących młodzież w pracy dla Boga i Ojczyzny.

I Gorlice były świadkiem tej podniosłej uroczystości, jaką jest poświęcenie sztandaru stowarzyszeniowego; święciło go miejscowe Stowarzyszenie Młodz. Rękodzielniczej „Zgoda“ w dniu 2 czerwca b. r. Z tej okazji zjechało się kilkanaście bratnich Stowarzyszeń okolicznych na zlot okręgowy.

Po poświęceniu sztandaru i ceremonji wbijania, gwoździ młodzież defilowała przed władzami państwowemi i miejscowemi. Na boisku do młodzieży i do licznie zebranej publiczności przemawiał gorąco Ks. Rogóż, p. Jeż z N. Sącza, a patron Stowarzyszenia gorlickiego podziękowawszy Stowarzyszeniom i Gościom za

tak liczne przybycie i wzięcie udziału w tym sejmiku młodzieży odebrał ślubowanie od młodzieży, że wierną zawsze pozostanie sztandarowi katolickiemu i narodowemu.

Uczestnik.

KURS DLA KSIĘŻY PATRONÓW MŁODZIEŻY POLSKIEJ W TARNOWIE.

W dniach od 2-go do 4-go lipca b. r. odbędzie się w Tarnowie kurs dla ks. ks. Patronów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. Utrzymanie oraz wykłady w Seminarjum duchownem. Zgłoszenia przyjmuje do 25 czerwca Związek Młodzieży Polskiej w Tarnowie. Ze względu na znacznie rozwiniętą pracę Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej i na aktualność tematów, które obejmują całość zagadnienia pracy w Stowarzyszeniach Młodzieży uprasza P. T. XX. Patronów o liczny udział w kursie.

Kasy Chorych winny należycie przyjmować ubezpieczonych.

Niejednokrotnie słyszy się utyskiwania ze strony ludzi udających się po poradę lekarską do Kasy Chorych. Ostatnio mamy do zanotowania fakt, który zdarzył się w Kasie Chorych w Krośnie. Pan Ł. (nazwisko znane Redakcji), pisze nam: Z polecenia Dyrektora szpitala w Krośnie zgłosiła się moja żona z chorem dzieckiem dn. 15 5. br. w kancelarji Kasy chorych w Krośnie, gdzie złożyła z góry opłatę za prześwietlenie, które miało natychmiast nastąpić, ponieważ choremu dziecku trzeba było zaraz poczynić zabiegi lekarskie. Kiedy po załatwieniu wstępnych formalności przed dopuszczeniem do dr. Rübenfelda i po 3 godzinnem wyczekiwaniu weszła do przedpokoju, pomocnik lekarski Z. Pindes w gwałtowny sposób usiłował jej w tem przeszkodzić, nie zważając na chore dziecko. Pozatem on wpłynął na dyrektora Kasy, który wydał orzeczenie, aby dziecko nie zostało prześwietlone. Nadmieniam, iż dr. Rübenfeld chciał prześwietlenia dokonać.

Na ziemiach Rzplitej.

Nabożeństwo ekspiacyjne w Poznaniu.

za profanację procesji lwowskiej.

W Poznaniu odbyło się nabożeństwo ekspiacyjne za profanację procesji lwowskiej. Mszę św. celebrował ks. biskup Dymek. Podniosłe kazanie wygłosił ks. prałat Prądzyński. **Świątynia zapełniona była po brzegi przez obywatelstwo i młodzież szkolną.**

Starania o województwo w Przemyślu.

Magistrat miasta Przemyśla powołał do życia specjalną komisję, celem ułożenia fachowo i rzeczowo uzasadnionego memorjału do Rządu w sprawie kreowania województwa w Przemyślu. **Magistrat motywuje swoje postulaty tem, że granice województwa lwowskiego biegną zaledwie 260 km. na wschód od Lwowa, na zachód zaś rozciągają się przez Przemyśl aż po za Rzeszów.** Na wschodzie zaś istnieją dwa województwa w Tarnopolu i Stanisławowie, które powinny należeć do województwa lwowskiego, a których egzystencja ani historycznie ani rzeczowo nie jest uzasadnioną.

Sezon w Rabce w pełnym rozkwicie.

5 autobusów utrzymuje komunikację z Krakowem.

Gwarno już i rojno w Rabce, tem „królestwie dzieci“. Dla wygody starszych kuracjuszy uruchomiła Komisja Zdrojowa czytelnię w lokalu Kasyna, bogato zaopatrzoną w pisma i książki tak krajowe jak i zagraniczne. Dowodem troski władz o szybki rozwój Rabki-Zdroju jest pobyt wojewódzkiej komisji z pp. Dudekiem i Jazłowieckim na czele, która zajęła się regulacją potoku górskiego Poniczanki. Na opracowanie planu regulacyjnego Rabki wyasygnował rząd kwotę 20.000 zł. ponadto Komisja Zdrojowa otrzymała długoterminową pożyczkę na budowę drogi z Rabki do Słonego i Zarytego w wysokości 90.000 zł. i przystąpiła już do tych prac. Ruch automobilowy jest bardzo ożywiony, oprócz prywatnych pojazdów i dorożek kursuje dziennie i utrzymuje komunikację z Krakowem 5 autobusów.

27 osób rannych

w katastrofie automobilowej pod Kałuszem.

We wschodniej Małopolsce koło Kałusza wydarzyła się w tych dniach wstrząsająca katastrofa automobilowa. Oto **samochód ciężarowy, wiozący z salin robotników, zderzył się z drugim samochodem**, jadącym z dużą szybkością ze strony przeciwnej. Robotnicy zostali wyrzuceni na ziemię, przyczem 27 zostało rannych, siedmiu bardzo ciężko. Rannych przewieziono do miejscowego szpitala.

„Żółty Ptak“ w Hiszpanji.

„ZIELONA BŁYSKAWICA“ ODLECI ZA TYDZIEŃ Z N. JORKU.

Według ostatnich wiadomości z Santander samolot francuski „Oiseau Jaune“ (Żółty Ptak) wylądował na plaży Cyambra w odległości 4 km. od Comillas w pobliżu Santander w Hiszpanji. Lotnicy przypuszczali, że znajdują się na wybrzeżu Francji. Na pokładzie samolotu znajdował się Amerykanin Schreiber, który dostał się tam niespostrzeżeny. Atlantyk więc został zdobyty po raz czwarty. Lindgergh, Byrd, Chamberlin, miss Eahart — oto nazwiska tych, którzy pokonali trudności przelotu transatlantyckiego. Niemiecki sterowiec Bremen doleciał, jak wiadomo, tylko do wysp nowofundlandskich.

Lotnicy francuscy odbyli lot w warunkach bardzo ciężkich. Zmiana kierunku lotu, sygnalizowana depeszą iskrową ze statku „Rochambeau“ wskazuje na to, iż lotnicy skierowali się na wyspy Azorskie wskutek niepomyślnych wiatrów. Następna depesza była od radjotelegrafisty Loti'ego, znajdującego się na pokładzie „Żółtego Ptaka“, dla jego ojca. Według tej wiadomości, otrzymanej przez wieżę Eiffel w Paryżu, Żółty Ptak znajdował się o godz. 13.15 na północ od Wysp Azorskich. Z tego wynika, iż lotnicy rozwinęli szybkość przeciętną 165 km. na godzinę. Zwiększała się ona jednak w miarę wyczerpywania się zapasu benzyny. Szczegóły lądowania Żółtego Ptaka“ w Hiszpanji nie są jeszcze znane.

Paryż z niecierpliwością oczekiwał rodaków.

Paryż żył w oczekiwaniu swych rodaków, zdobywców oceanu. Na lotnisku Le Bourget skonsygnowano pułk lotniczy dla pomocy lotnikom oraz 800 żandarmów dla utrzymania porządku. Przed redakcjami gromadziły się tłumy publiczności, odczytując depesze o locie, wystawione natychmiast po nadejściu na widok publiczny. Na wszystkich placach miasta stały całe szeregi taksówek w oczekiwaniu na pasażerów do lotniska Le Bourget.

Lotnicy amerykańscy Jancan i Williams, których samolot „Green Flesh“ (Zielona Błyskawica) uległ onegdaj przy starcie z Ola Orchard do Rzymu wypadkowi, zamierzają ponowić start do Rzymu za dziesięć dni na innym samolocie.

LOTNICY SOWIECCY WYRUSZĄ NA PODBÓJ OCEANU.

Według wiadomości z Moskwy, lotnicy Szestakow i Bołotow projektują lot z Moskwy do Nowego Jorku na hydroplanie „Pays des Soviets“. Lot ma zostać podjęty 15 sierpnia br. Trasa lotu przewiduje szereg etapów na kontynencie europejskim, azjatyckim i amerykańskim, tak, że podróż ta trwałaby 40 dni. **Lądowanie odbędzie się m. in. w Charbinie, Petropawłowsku, Kamczatce, wyspach Akuckich i w Seattle.** Pilot Szestakow należy do rzędu najlepszych w Sowietach. W swoim czasie odbył on lot Moskwa—Tokio—Moskwa.

Relikwje ks. Bosko przybyły z Rzymu do Oświęcimia.

Do Oświęcimia przybyła osobna delegacja z Rzymu, wioząca relikwje błogosławionego księdza Boski, ku którego czci odbędzie się dzisiaj w Oświęcimiu uroczystość, celebrowana przez ks. Metropolitę Sapiehę. **Relikwje uzyskał tylko zakład macierzysty salezjański w Oświęcimiu.** Delegacja w Rzymie była przedmiotem gorących owacyj ze strony ludności włoskiej, która witała delegatów okrzykami: „Niech żyje Polska“ i obrzuciła ich kwiatami. Przewodniczącym był ks. kanonik Skarbek. Na dworcu powitała delegację reprezentacja miasta z burmistrzem Mayzlem na czele.

Żydzi w N. Korczynie obrzucili kamieniami uczniów Polaków.

Jak donoszą z Kielc, uczniowie 5-tej klasy szkoły powszechnej w Busku wybrali się pod kierownictwem swych nauczycieli na wycieczkę do Wiślicy. Gdy w drodze powrotnej młodzież mijała miasteczko Nowy Korczyn, zamieszkałe w większości przez ludność żydowską, grupa żydowskich chłopców zaatakowała jadących na furze uczniów i obrzuciła ich kamieniami. Jeden z kamieni trafił w czoło ucznia, Stanisława Domagałę, raniąc go poważnie.

Wypadek ten znowu świadczy o rozwydrzeniu młodzieży żydowskiej.

Złodzieje mienia publicznego.

Nadużycia w Lidze Morskiej i Rzecznej w Warszawie. — Sprzeniewierzenie w lasach państwowych w Baranowiczach.

W Lidze Morskiej i Rzecznej w Warszawie wykryto ostatnio, poważne nadużycia sięgające kilkuset tysięcy złotych. Niektóre pisma twierdzą, jakoby podejrzenie zwracało się na dyrektora centrali Ligi M. i Rz. Uzięblę (do niedawna jeszcze redaktora „Głosu Prawdy“), sanatora. **Nadużycia miały polegać na tem, że wystawiano weksle na łączną sumę 70 tys. złotych bez upoważnienia Ligi, których oczywiście nikt nie wykupił. Stwierdzono ponadto znaczne braki w dochodzie z loterji, na rzecz Ligi.** Główny zarząd Ligi Morskiej i Rzecznej postanowił złożyć p. **Uzięble ze stanowiska dyrektora**, nie wypłacając mu odszkodowania aż do czasu wyświetlenia wszystkich spraw. Dochodzenie prowadzą gen. Zaruski, b. minister Dobrucki oraz p. Luksemburg.

Na terenie leśnictwa Baranowicze wykryto defraudację w lasach państwowych. **Dotychczas zasekwestrowano nielegalnie sprzedawanego drzewa państwowego na sumę 26 tys. zł.** Przypuszczalnie suma nadużyć przekracza 100 tys. złotych. Aresztowano pięciu leśników i przekazano ich do dyspozycji sędziego śledczego. **Główny sprawca defraudacji Kroszewicz zdołał zbiec.**

SAMOBÓJSTWO PARY 90-LETNICH STARUSZKÓW.

Według wiadomości z Drezna, w Meerane w Saksonji rozegrała się wstrząsająca tragedja. Oto znana w mieście para staruszków, liczących ponad 90 lat, postanowiła zakończyć życie samobójstwem. W tym celu otworzyli kurek gazowy, lecz zapach gaz przedostał się do sieni kamienicy, dzięki czemu mieszkańcy zaalarmowali policję. Usiłowania uratowania denatów okazały się jednak bezskuteczne.

NA SKUTEK „BLOKADY“ STUDENTÓW RESTAURATOR USUNIE SZYLD NIEMIECKI.

Jak już donosiliśmy, słuchacze szkoły Gospodarstwa w Cieszynie urządzali przez trzy dni na znak protestu przeciwko zawieszeniu szyldu w języku niemieckim nad wejściem do restauracji „Pod Jeleniem“, blokadę tej restauracji, pozostając w lokalu przy szklankach czystej wody. Wreszcie **Starostwo w Cieszynie poleciło właścicielowi tej hakatystycznej restauracji usunięcie szyldu niemieckiego, który** to napis wbrew przepisom znajdował się na pierwszem miejscu. Zarządzenie to przyczyni się do pacyfikacji zaognionych stosunków narodowościowych w mieście.

POLSKA STACJA BIOLOGICZNA NAD ADRJATYKIEM.

Minister W. R. i O. P. przyjął onegdaj delegację współdzielni Dom Polski nad Adrjatykiem, która zakomunikowała mu uchwałę walnego zgromadzenia członków spółdzielni w sprawie ofiarowania działki gruntu w jej posiadłości Chrobrzyn na wyspie Solcie w Dalmacji w celu zorganizowania pierwszej polskiej stacji biologicznej nad Adrjatykiem. Minister zapewnił delegację, że dołoży wszelkich starań, by ta naukowa placówka powstać mogła w jak najkrótszym czasie.

ARESZTOWANIE CZUMOWCÓW ZA DZIAŁALNOŚĆ ANTYPAŃSTWOWĄ.

W wyniku śledztwa prowadzonego w Sosnowcu w związku z aresztowaniem przed kilkoma miesiącami przywódcy PPS. lewicy Czumy, aresztowano ostatnio członków PPS. lewicy R. Gadomskiego, Opałka i L. Jankowskiego. **Aresztowani wspólnie z Czumą prowadzili działalność antypaństwową na terenach Zagłębia Dąbrowskiego, Śląska i Zagłębia Krakowskiego.**

69 KOMUNISTÓW PRZED SĄDEM W GRODNIE.

Przed sądem okręgowym w Grodnie toczy się obecnie proces, z oskarżenia **przeciwko 69 członkom Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi**, których działalnością kierował w r. 1926 Rejonowy Komitet wspomnianej partji w Kossowie, wojew. Poleskiego.

Oskarżonych broni 13 adwokatów grodzieńskich z urzędu. Proces potrwa około 10 dni.

Z całego świata.

Turcja uczci prochy Bema.

Podczas przewożenia prochów gen. Bema wojska tureckie oddadzą honory wojskowe na granicy turecko-syryjskiej, następnie w chwili przybycia pociągu do Hajder-Pasza oraz w momencie odjazdu ze Stambułu do Białogrodu. W przejeździe przez cały obszar Turcji wagon żałobny przyczepiony będzie do pociągu osobowego.

Miljon dolarów otrzymał Ojciec św. w spadku.

Według nadesłanych do Medjolanu wiadomości ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. zmarły tam niedawno filantrop i miljarder amerykański Maloney zapisał papieżowi do dyspozycji miljon lirów. Zmarły był w swoim czasie wyniesiony przez papieża do godności markiza.

Przemycani obywatele U. S. A.

Niezwykle charakterystyczną dla panujących w Stanach Zjednoczonych stosunków jest, wchodząca w życie w dn. 1 lipca br. ustawa o nadaniu obywatelstwa U. S. A., pewnym kategorjom obcokrajowców, którzy przybyli do Stanów drogą nielegalną. Obywatelstwo otrzymają tylko ci obcokrajowcy, którzy przybyli nielegalnie przed 3 czerwca 1921 roku, gdy udowodnią mieszkanie w tym okresie. O rozmiarach przemytnictwa do U. S. A. świadczy fakt, iż tą drogą uzyska obywatelstwo około pół miljona obcokrajowców.

NIEZNANI SPRAWCY CHCIELI WYSADZIĆ W POWIETRZE BANK W HANOWERZE.

W pobliżu gmachu banku spółki zaliczkowej w Hanowerze eksplodowały onegdaj nagromadzone przez nieznanych sprawców materjały wybuchowe. Gmach banku został częściowo uszkodzony i wszystkie szyby domu położonego z drugiej strony ulicy zostały wybite. Sprawców nie wykryto. W przededniu tego tajemniczego zamachu komunistyczny delegat rady krajowej doniósł do prezydjum policji, że w restauracji z pobliżu banku zdeponowano skrzynkę z materjałami wybuchowemi. Wysłani policjanci znaleźli rzeczywiście tam **skrzynkę z dynamitem i lontem.**

Muzyka.

„Chorus Caecilianus“

na podstawie księgi sprawozdań tego chóru z okazji 5-letniego jubileuszu „Krakowskiego Chóru Cecyljańskiego“.

Dnia 16 bm. „Krakowski Chór Cecyljański“ urządza w Starym Teatrze jubileuszowy koncert swej pięcioletniej pracy. Ponieważ odziedziczył on nazwę i program dawnego chóru kleryków franciszkańskich, którzy występowali jako „Chorus Caecilianus Cantoris Seraphici“, godzi się, by o jego powstaniu, organizacji i zasługach wspomnieć.

W bieżącym roku mija 20 lat od owej chwili, kiedy pośród alumnów seminarjum franciszkańskiego zrodziła się myśl założenia pomiędzy sobą śpiewackiego kółka, które za cel miałoby pielęgnowanie śpiewu kościelnego. Jak podatnym był grunt młodzieńczego zapału może świadczyć fakt, iż już w czerwcu 1909 wykonują 4-głosową Messe in. B-dur Rheinbergera. Niezapomniane zasługi w rozwoju franciszkańskiego chóru położył ś. p. **ks. kan. T. Bukowski**, który przez długie lata był jego opiekunem. Pragnąc ułatwić pracę, oddał do dyspozycji chóru bogatą bibljotekę nutową. W tym mniej więcej czasie — jak mówi księga sprawozdań z posiedzeń kółka — uzyskał „Chorus Caecilianus“ znakomitą pomoc w osobie **ks. Bernardino Rizzi**, Włocha, przy którego współpracy chór wszedł powoli na właściwe tory. Dotychczas bowiem zespół nie posiadał jeszcze ściśle wytkniętych celów, członkowie nie wiedzieli dokładnie na czem polega odnowienie śpiewu kościelnego, o **Motu proprio** Piusa X, o nowo-zreformowanym chorale słabe wieści dochodziły do Krakowa. O tem wszystkiem poinformował członków „Chori Caeciliani“ kleryk Franciszkanin Bernardino Rizzi, który z Rzymu, z centrum odrodzenia śpiewu kościelnego przybył do Krakowa na studja filozoficzne. Zaznajomił on swych kolegów z pracami zagranicznych Związków cecyljańskich, wskazał im przykłady czystego śpiewu kościelnego i **przez to właśnie poprowadził chór prostą drogą po linji odrodzenia w Krakowie śpiewu liturgicznego.**

Od roku 1911 „Musica sacra“ — w całem tego słowa znaczeniu rozbrzmiewa po dziś dzień pod sklepieniem Bazyliki OO. Franciszkanów. Repertuar chóru wzrasta z każdym tygodniem. Pośród autorów mszy wielogłosowych przeważają: Haller (missa in hon. S. Cassiani i „Assumpta est“), Sthele (missa „Salve Regina“ i „B. M. V. de Lourdes“) Rheinberger, Perosi, Ravanello i i. Msze gregorjańskie opracowywane są z wielką starannością i przygotowaniem, by „powierzchownem obrobieniem nie narazić „Muzyki świętej“ na poniżenie u słuchających“ (Księga sprawozdań). Batutę chóru dzierży Bernardino Rizzi, jednak tylko przez dwa lata, bo ukończywszy filozofję, wyjeżdża do Włoch na dalsze studja teologiczne i muzyczne, a dyrygenturę chóru obejmuje teraz na długie lata kleryk **Edward Kustroń.** Ale i B. Rizzi, chociaż opuścił Kraków, kontaktu z krakowskim zespołem nie zerwał, nadsyłając co pewien czas włoskie czasopisma muzyczne, informując coraz w szerszym zakresie o zadaniach i celach chórów kościelnych.

Praca Kółka „Chorus Caecilianus“ nie ogranicza się tylko do wykonywania utworów kościelnych; członkowie jego urządzają miesięczne lub częstsze nawet wspólne posiedzenia, podczas których wygłaszają referaty z zakresu muzyki i śpiewu kościelnego. Całe kółko dzieli się na dwie sekcje: jedną czysto gregorjańską, na jej czele stał **O. Florjan Koziura,** późniejszy profesor śpiewu gregorjańskiego w Konserwatorjum krakowskiem: drugą sekcją pielęgnowała szczególnie **śpiew figuralny.** We wspólnych występach członkowie obu sekcyj łączyli się razem.

W marcu 1914 nadszło z Rzymu z Centralnego Zarządu Związków Cecyljańskich **przyjęcie „Chori Caeciliani Cantoris Seraphici“** w poczet **chórów cecyljańskich.** Odtąd praca chóru franciszkańskiego w kierunku podniesienia i rozszerzenia katolickiej muzyki kościelnej, z zachowaniem wszystkich praw liturgicznych staje się jeszcze więcej intenzywną i bardziej owocną. Chór ma do dyspozycji przeszło 30 mszy wielogłosowych i prawie wszystkie gregorjańskie — części zmienne, jeżeli zabraknie czasu na ich obrobienie, odmawia recitativo: praktyka dozwolona — nieszpory, Mayer—Vittoria i Ravanellego; bogaty repertuar Graduałów, Ofertorjów, Pieśni, Hymnów, Moteltów ze zbiorów Perossiego, Ravanellego, Reficego, Hallera, Mitterera, Konena, Griesbachera, Kothego, Molitora, Kreitmajera, Strubla, Quadfliegara, Neumana, Liszta, Mendelsohna, Surzyńskiego.

W roku 1922 powraca do Krakowa O. Rizzi, ukończywszy we Włoszech studja muzyczne. Z gorącym zapałem zabrał się do reorganizacji „Chori Caeciliani“ i w krótkim czasie stworzył **najświetniejszy chór kościelny, który bywa zapraszany na znaczniejsze nabożeństwa** patrjotyczne. Kraków mógł znowu podziwiać, siłę a zarazem wdzięk choralu, wykonywanego z finezją pod mistrzowską batutą Maëstra. Moderne witraże Wyspiańskiego zadźwięczały radośnie na głos bratniej harmonji „trzeciego stylu“ cudownej Mszy „Mater Inviolata“ i potężnej „Consolatria Afflictorum“.

Z okazji 5-cioletniego jubileuszu życzymy świetnej drużynie śpiewackiej, by ile możności **starała się kontynuować** szczytną pracę chóru franciszkańskich alumnów, którego nazwę dziedziczy.

Literatura i teatr.

„Makryna“ Antoniego Waśkowskiego

Ukazał się na półkach księgarskich dramat pięcioaktowy z prologiem Antoniego Waśkowskiego p. t. „Makryna“ (Kraków 1929. Nakładem Księgarni S. A. Krzyżanowskiego, stron 174). Poeta przedstawił w nim postać Makryny Mieczysławskiej pod przemożnym wpływem złych potęg. O duszę jej walczy Lucyfer z potęgami dobremi, które w końcu odnoszą zwycięstwo. W tle rozgrywają się walki ideowe, jakie podówczas miały miejsce na emigracji.

Dramat Waśkowskiego, wysoce poetyczny, napisany jest silnym i obrazowym wierszem, a w przeprowadzeniu scen i djalogów — bardzo żywy. Z historycznych postaci — obok samej bohaterki — występują tu: Mickiewicz, Książe A. Czartoryski, Arcybiskup Przyłuski, Republikanin z Ducha (Słowacki), ks. Jełowicki, ks. Kajsiewicz, Chłapowski, Koźmian. Bohaterkę dramatu oparł poeta na najnowszych, rewelacyjnych badaniach historycznych, stojących dziś na antypodzie pojęć Słowackiego i Wyspiańskiego o tej postaci.

Przed kilku miesiącami drukowaliśmy luźne sceny „Makryny“ Waśkowskiego. Dziś przytaczamy fragment z „Legendy“, w którym poeta sam kreśli syntezę swego dramatu:

Pod niebem — co się gęstwą chmur wieruszy,
Drogami — **których źrenicą nie dostać,**
Tak je piorunów grad bije i kruszy.
Przyszła dziś do mnie ta okropna postać
Z duszą w habicie i z szatanem w duszy...
Więc wam pokażę, jak Bóg będzie chłostać
Sumienie — duchów pokażę gonitwę,
Zbrodnię i ponad tą zbrodnią — modlitwę!

Więc wam pokażę uroki Szatana,
W Polsce wygnanej tęsknoty pielgrzymie
I wielkie serca, otwarte jak rana.
Serca jak kwiaty, jak kadzidła w dymie
Idącym aż do stóp Chrystusa Pana...
Więc wam pokażę, co działo się w Rzymie
Pod zawieruchą jęczących kościołów, —
Twarz Lucyfera i światłość aniołów!...

Spodziewać się należy, że sceniczny dramat Waśkowskiego ujrzy światło kinkietów.

„WIELKI KRAM.

Premjera warszawska sztuki B. Shaw'a.

Onegdaj odbyła się w stołecznym Teatrze Polskim premjera, niegranej jeszcze nigdzie sztuki **Bernarda Shawa'** p. t. **„Wielki Kram“**, w przekładzie p. F. Sobieniowskiego, stałego tłumacza dzieł tego pisarza. Premjerę przyjętą gorąco przez elitę publiczności, warszawskiej, **zaszczycił swą obecnością p. Prezydent Rzplitej,** dalej min. ośw. **dr. Czerwiński,** członkowie poselstw angielskiego i amerykańskiego oraz szereg znakomitości ze świata polityki, literatury i sztuki. Oryginalna ta sztuka, którą jeszcze szerzej omówimy, postawiona została na wysokim poziomie artystycznym i dekoratorskim. Z mistrzowskiego zespołu artystów, grających bez suflera wyróżniali się: Przybyłko-Potocka, Junosza, Stępowski i Samborski.

Sport.

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ TENNISOWY O MISTRZOSTWO KRAKOWA.

Doroczny **XI Międzynarodowy Turniej Tennisowy o Mistrzostwo Krakowa** odbędzie się dnia **27 czerwca** i w dniach następnych na boiskach **Sekcji Tennisowej Akademickiego Związku Sportowego.**

W roku b. dzięki przyjaznym stosunkom, jakie łączy A. Z. S. z klubami zagranicznymi, zobaczy Kraków graczy ekstraklasy Czechosłowacji, Niemiec, Rumunji i Węgier. Zgłoszenia przyjmuje: Sekcja Tennisowa A. Z. S. Kraków, ul. Szczepańska 6, p. płk. Zahaczewski.

Sport zagranicą.

— Świetny pływak francuski **Taris** pokonał na meczu pływackim niemieckiego mistrza, **Dericha**, wygrywając bieg 100 m. w czasie 1:02, 6 sek. i 200 m. — 2:20.4 sek.

— Międzynarodowe spotkanie bokserskie **Szwajcaraj — Morawy** rozegrane w Brnie zakończyło się wynikiem remisowym **7:7.**

— Jeden z czołowych klubów urugwajskich, **„Penarol“** zwyciężył w **Montevideo** angielską drużynę zawodową **„Chelsea“ 2:1.**

— **Nowy rekord Italji** w skoku wzwyż ustanowił student Palmieri, na zawodach w Padwie, osiągnąwszy **186 cm.** W rzucie oszczepem ten sam zawodnik uzyskał bardzo **dobry wynik 58.42 m.**

— Bawiąca na tournee po Europie **egipska drużyna z Kairu** poniosła klęskę **w Białogrodzie** od tamtejszego **„Sportclubu“, przegrywając 7:2.**

— W stolicy Norwegji odbył się międzypaństwowy mecz piłkarski między **Holandją a Norwegją** z wynikiem **4:4.**

—o—

CRACOVIA—GARBARNIA.

Dzisiejsze zawody ligowe wzbudziły **wielkie zainteresowanie** wśród sportowców **krakowskich. Cracovia po zwycięstwie nad Wisłą** będzie chciała zaznaczyć swą hegemonję wśród **klubów krakowskich**, jednak Garbarnia jest przeciwnikiem niezwykle groźnym i może sprawić niespodziankę, tembardziej, że **zawody odbedą się na jej boisku w Ludwinowie,** przy ulicy Barskiej.

Początek zawodów o godz. 6-tej wieczorem.

Ze świata filmu.

ZATARG O FILMY AMERYKAŃSKIE Z FRANCJĄ.

Zatarg pomiędzy Francją a Stanami Zjednoczonemi, co do **przywozu filmów amerykańskich do Francji,** wszedł we fazę krytyczną.

Jakkolwiek sekr. stanu spraw zagran. Stimson oświadczył, że będą poczynione wszelkie wysiłki, ażeby dojść do skutecznego załatwienia tej sprawy, trzeba przewidywać, że **amerykański przemysł filmowy wycofa się z Francji.** Stimson w oświadczeniu swem nie ukrywał, że rząd stanie po stronie amerykańskiego przemysłu filmowego w walce, jaką przemysł ten prowadzi obecnie z Francją.

Co słychać w Krakowie?

Przyjazd wycieczki Związku Narodowego z Ameryki.

W poniedziałek 17 czerwca br. o godzinie 9.45 przed południem przyjedzie do Krakowa wycieczka Związku Narodowego z Ameryki w ilości 30 osób. Wycieczkę po Polsce prowadzi z ramienia Polskiego Touring Klubu dyr. Rokosz. Na dworcu powita gości Obywatelski Komitet przyjęcia wycieczek, a oprowadzaniem jej po mieście zajmie się Polski Związek Turystyczny. Uczestnicy wycieczki zwiedzą zabytki Krakowa i kopalnie w Wieliczce. Komitet przyjęcia uprasza osoby i instytucje interesujące się tą wycieczką o przybycie no dworzec kolejowy.

Poświęcenie kamienia węgielnego

pod gmach „Zjednoczenia Kolejowców Polskich“.

Zarząd okręgowy „Zjednoczenia Kolejowców Polskich“ w Krakowie, największej organizacji pracowników kolejowych w Polsce (powstała ona ze złączenia się dwóch organizacyj, t. j. Polskiego Związku Kolejowców i Zjednoczenia Zawodowego Kolejowców) przystąpił do budowy własnego gmachu na parceli przy ul. św. Filipa. Budowę prowadzi z ramienia Górnośląskiego Towarzystwa Przemysłowego architekt Juszczyk. **Nowy gmach będzie okazały, 4-piętrowy z mansardą, salą wielką na zebrania, salami klubowemi i lokalami organizacji, a zarazem na III i IV piętrze będą mieszkania i pokoje gościnne.**

W sobotę dnia 15 bm. odbyło się poświęcenie i wmurowanie kamienia węgielnego. Uroczystość porzedziła Msza św. na intencję Zjednoczenia w kościele parafjalnym św. Florjana, którą odprawił o godz. 11 rano **ks. sen. L. Kasprzyk.** Poświęcenia kamienia węgielnego dokonał prepozyt kolegjaty św. Florjana **ks. prałat dr. Niemczewski,** który wyraził radość, iż pracownicy kolejowi, przeważnie jego parafjanie, przystąpili do budowy własnego domu. Imieniem Komitetu budowlanego przemawiał **dr. Kobylański,** imieniem prezesa Dyrekcji kolejowej naczelnik wydziału dr. Bystrzanowski, serdeczne życzenia złożył Zarządowi okręgowemu i komitetowi budowy ks. senator Kasprzyk. Następnie podpisywano akt fundacyjny, który został wmurowany w kamień węgielny, zaproszeni goście i pracownicy kolejowi. Między innymi złożyli podpisy przedstawiciele Sejmu: poseł Krzyżanowski i poseł Dyboski, naczelnik wydziału dr. Sławikowski, nacz. dr. Krzyształowicz, dr. Praschil, z Zarządu Głównego „Zjednoczenia“ w Warszawie wiceprezes Nowakowski, sekretarz generalny Jaworski, p. Spiess i inni.

Komitet Budowy podejmował uczestników uroczystości śniadaniem w sali Grand Hotelu, gdzie przy deserze, wygłoszono szereg przemówień, nacechowanych serdecznością i radością z nowo powstającego dzieła. Przemawiali: dr. Kobylański, poseł dr. Krzyżanowski, p. Nowakowski, dr. Bystrzanowski, arch. Juszczyk, wreszcie prezes Zarządu okręgowego **radca Michał Nycz,** który w pięknem przemówieniu nakreślił cel i zadania „Zjednoczenia Kolejowców Polskich. **W Krakowie powstaje nowa na wielką skalę pomyślana placówka na zasadach chrześcijańskich i narodowych i życzyć należy, by rozpoczęta budowa została doprowadzona pomyślnie do skutku.**

O opiekę nad więźniami i sierotami.

Walne zebranie Tow. Op. nad więźniami i „Rodziny sierocej“.

W piątek o godz. 4 popołudnu w lokalu Kongregacji Dzieci Marji w Krakowie, przy współudziale Księcia Metropolity **Sapiehy,** Prezesa Sądu p. **Pelza, p. Krzyżanowskiego** odbyło się walne zgromadzenie Towarzystwa Opieki nad więźniami, na którem Patronat złożył sprawozdanie ze swej działalności. Prezes p. **Róża Łubieńska** w swojem przemówieniu podkreśliła sumę wysiłków Towarzystwa, które mimo chłodnej obojętności społeczeństwa na cele humanitarne potrafiło dopiąć swego i może się poszczycić rezultatami. Wszystkie sprawozdania zgromadzeni akceptowali i udzielili przez aklamację absolutorjum, jak i przyjęli skład poprzedniego Zarządu.

Działalność Towarzystwa obejmowała więzienia przy ul. Senackiej, na Podgórzu, Wiśniczu i in. i gdzie urządzano szereg odczytów i przedstawień pod kierownictwem Ks. kapelana Świerczka. Bibljoteka więzienna pomagała wymownie przy pracy oświatowej. Oprócz tego Towarzystwo utrzymuje schronisko dla kobiet opuszczających więzienie mieszczące się przy ul. Kasztelańskiej, gdzie mogą znaleźć schronienie i pracę.

Następnie odbyło się walne zebranie „Rodziny Sierocej“, któremu przewodniczył Książę Metropolita. Sprawozdanie Zarządu złożone przez wiceprez. p. **Hoffmanową** — wykazało, że liczba przyjętych chłopców i dziewcząt do Zakładu — podnosła się od roku 1918 z 60 na 105 do roku 1928. Cyfry same świadczą o intensywnej pracy i zabiegach. Projektowane jest rozszerzenie zakładu o ile naturalnie Magistrat udzieli parceli okolnej na Prądniku Czerwonym. Wybór zarządu w tamtegorocznym składzie został przez zebranych przyjęty, poczem na zakończenie Ks. Metropolita udzielił swego błogosławieństwa.

Czwarta niedziela po Zielonych Świętach

która dziś przypada, wprowadza nas w długi okres niedziel, ciągnących się aż do Adwentu. Czas wielkich świąt katolickich i religijnych manifestacyj w Kościele się zakończył; wchodzimy niejako symbolicznie i przeżywamy okres rozbudowy Kościoła, jego wzrostu i rozkwitu, co właśnie uzmysławia długi szereg niedziel po Zielonoświątkowych. To tak zwany „progressus Ecclesiae“ — wbrew temu, co twierdzą wrogowie, jakoby Kościół zastygł w swych dogmatach — nie — on niezmienny, a jednak zawsze żywy, zawsze nowy — wiek po wieku dorzuca coś nowego. By to pojąć, trzeba znać coś nie coś historję Kościoła, patrzeć na powstające w Kościele Chrystusowym nowe zgromadzenia religijne, oglądać cały szereg Świętych, wczuwać się w to jedyne w swoim rodzaju życie Kościoła. Któż mógłby rzec, że zastygła instytucja Boża, która w ostatnich dziesiątkach stulecia wydała największego wychowawcę, organizatora, który poznał główną potrzebę czasu i znalazł środki zaradcze — **błog. Jana Bosco.**

To przywodzi na pamięć katolikom Ewangelja na dzisiejszą niedzielę, opowiadająca o cudownym ryb połowie. To jest dzieło Kościoła, wiecznie żywa, ogarniająca i nigdy nie kończąca się działalność błogosławiona. Szczęśliwy, kto trwa w żywej organizacji Chrystusowej i współpracuje w rozbudowie Kościoła.

Jubileusz złotych godów kapłaństwa.

Rzadka to rzecz w dzisiejszych czasach, by kapłan wytężającej pracy duszpasterskiej święcił 50-lecie. W diecezji krakowskiej doczekał tej chwili jeden z kapłanów, czynny dotąd w służbie pasterskiej. Jest tym jubilatem szczęśliwym Czcigodny proboszcz parafji w Zalasie obok Krzeszowic **Ks. Kanonik Józef Brożek.** Ksiądz Jubilat, cichy pracownik na niwie kapłańskiej liczy dziś 77 lat. Urodzony w Jaworznie 1852 r., wyświęcony w r. 1879, od 1893 czyli 36 lat bez przerwy pełni obowiązki proboszcza w Zalasiu, gdzie położył duże zasługi około odnowienia kościoła — Czcigodnemu Jubilatowi będą składali gratulacje Księża kondekanalni w dzień odpustu parafjalnego na św. Marję Magdalenę.

Nabożeństwo przebłagalne w kościele św. Anny.

Przypominamy, że dziś w niedzielę o godz. 17 w kościele akademickim św. Anny Książę Metropolita Sapieha odprawi na prośbę młodzieży akademickiej nabożeństwo ekspiacyjne, mające na celu przebłaganie Chrytusa Pana za profanację Najświętszej Tajemnicy Wiary Katolickiej. Kazanie wygłosi ks. dr. St. Sapiński kapelan akademicki. Komitet, złożony z katolickich organizacyj akademickich wzywa całą młodzież do gremjalnego udziału w manifestacji jej uczuć religijnych i przywiązania do Kościoła katolickiego.

Łańcuch prasowy na odnowienie kościoła N. M. Panny.

Ks. Jan Rzepka, proboszcz w Wojniczu, wezwany do łańcucha prasowego na odnowienie kościoła Marjackiego składa 20 zł. i do udziału w łańcuchu prasowym zaprasza: PP. Ludwika Kaweckiego, burmistrza Wojnicza*), Andrzeja Nożyńskiego z Wojnicza, Ks. Franciszka Siesławskiego, katechety z Wojnicza, Ks. Walentego Piotrowskiego z Ujścia Solnego.

*) P. Franciszkę Wajdowiczową z Wojnicza.

Poświęcenie sztandaru Związku Sybiraków

W Krakowie zawiązała się organizacja, skupiająca w swem gronie tych, którzy ongiś skazani zostali przez rząd moskiewski na wygnanie z Ojczyzny za ofiarną walką i pracę dla zdobycia niepodległości Polski i tych, którzy w szeregach 5 Syb. Dywizji szli z imieniem Polski na ustach na bój ze spadkobiercami krwawej polityki carów, z bolszewizmem. W tundrach i tajgach Sybiru, wśród cierpień i tęsknoty trwali niezłomnie w żarliwej miłości do „Tej, co nie zginęła i zginąć nie może“. — Wielu z nich ofiarowało swe życie w zabajkalskich kopalniach i więzieniach rosyjskich, wielu z nich spoczywa na zawsze w grobach Omska i Krasnojarska. Garstka Sybiraków wróciła do Nowej Wolnej Polski i pragnie dalej pracować w trudzie i poświęceniu dla wielkości i sławy Rzeczypospolitej.

W Krakowie utworzył się Okręgowy Oddział Związku Sybiraków, który wchodzi w skład „Fedracji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny“. Związek Sybiraków, ufny w patrjotyczną pomoc społeczeństwa, staje karnie w szeregach obywateli i oddaje wszystkie swoje siły służbie dla dobra wskrzeszonego Państwa, a na znak łączności pragnie skupić swych członków pod sztandarem, na którym widnieje hasło: „Przez trud i cierpienie do Wolnej Ojczyzny“. **Uroczystość poświęcenia sztandaru Związku Sybiraków Okręgu krakowskiego odbędzie się w dniu 16 bm. o godz. 9 rano w Katedrze na Wawelu.** Protektorat Komitetu przyjęli: Książę Metropolita Sapieha, Gen. Stanisław Wróblewski. wojewoda krak. Kwaśniewski i prezyd. m. Krakowa Rolle.

Stacja opieki nad matką i dzieckiem.

Gmina m. Krakowa uruchomiła dla dzielnicy Podgórze Stację opieki nad matką i dzieckiem. Lokal składający się z 4-ch ubikacji znajduje się w gmachu byłego Magistratu podgórskiego na parterze. Porad lekarskich będzie udzielała lekarka p. Dr. Lewonhoff — we wtorki, środy i piątki od godziny 3-ciej do 4-tej pop. przy pomocy higjenistki Kempnerównej. **Codziennie wydawać się będzie dla niemowląt specjalnie sporządzane mleko po cenach targowych.** Poświęcenia lokalu dokonał w dniu 15 bm. Ks. Proboszcz Dr. Niemczyński w obecności wiceprezedynta miasta Dr. Scheidera oraz grona pań stanowiących Komitet opiekuńczy tej Poradni.

Kraków, 16-go czerwca 1929.

Niedziela 16: św. Benona, św. Justyny.
Poniedziałek 17: św. Adolfa.
Poniedziałek 17: wschód słońca o godz. 3.38. zachód o godz. 19.43.

OSOBISTE. Ks. Jan Piwowarczyk, członek Redakcji „Głosu Narodu“, wyjechał wczoraj z Krakowa na kilkutygodniowy urlop.

POSIEDZENIE WYDZIAŁU HISTORYCZNO-FILOZOFICZNEGO POLSK. AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI odbędzie się w poniedziałek 17 bm. o godz. 6 po poł. Porządek dzienny obejmuje referat Dra Olgierda Górki: Nieznana kronika czasów Stefana Wielkiego mołdawskiego (najstarsze źródło historjograficzne rumuńskie).

KĄPIEL W WIŚLE. Magistrat oznaczył miejsca do kąpieli w Wiśle w sezonie letnim 1929. Miejsca te oznaczone są odpowiedniemi tablicami. Kąpanie się w innych miejcach poza miejscami oznaczonemi jest zakaznae. Kąpiel dozwolona jest tylko przy stanie wody 2 m. poniżej zera przy wodowskazie umieszczonym przy starym drewnianym moście. Bliższe szczegóły, dotyczące kąpieli są zawarte w rozplakatowanem obwieszczeniu. Nie stosujący się do przepisów tego obwieszczenia karani będą po myśli obowiązujących przepisów.

PRZEDŁUŻENIE TERMINU SZCZEPIENIA OSPY. Miejski Urząd Zdrowia zawiadamia, że przedłuża termin szczepienia ospy do dnia 26 bm. włącznie. Szczepienie odbywać się będzie w godzinach i miejscach ogłoszonych już poprzednio obwieszczeniami.

WŁAMANIE DO WAGONU. Z Urzędu ruchu w Krakowie doniesiono do policji, że na przestrzeni między Zabierzowem a Mydlnikami dostali się nieznani sprawcy do wagonu, przez zerwanie plomby i skradli skrzynię mydła toaletowego wagi 52 kg. W czasie dochodzeń część towaru znaleziono na polach bronowickich. Dalsze dochodzenia prowadzi policja w Bronowicach.

TRAGICZNE SKUTKI ZABAWY ZAPAŁKAMI. We wsi Tworkowa pow. Brzesko bawił się zapałkami 7-mio letni Jan Wojakiewicz, wskutek czego spowodował pożar domu Anny Bugajskiej. Bugajski Jakób, gospodarz, liczący lat 61, wszedł na strych płonącego domu, celem ratowania rzeczy, przyczem tak silnie się poparzył, że zmarł na strychu. Pastwą pożaru padł dom, podwójna stodoła, 2 stajnie, chlewy i narzędzia gospodarskie. Budynki były częściowo ubezpieczone.

MĄŻ ZAMORDOWAŁ ŻONĘ. Na posterunek policji w Kalwarji zgłosił ks. proboszcz z Wysokiej, że Julja Grzesik, która w dniu 5 b. m. uległa rzekomo nieszczęśliwemu wypadkowi, została najprawdopodobniej zamordowana przez swego męża, Wojciecha Grzesika. Przeprowadzone na skutek tego zgłoszenia ponowne dochodzenia wykazały, że denatkę faktycznie zamordował jej mąż Wojciech Grzesik, uderzając ją 3-krotnie kołkiem w głowę w stajni. Zbrodniarz utrzymywał od roku 1927 bliższe stosunki z Marją Świętek z Wysokiej i w porozumieniu z nią dokonał morderstwa. Grzesik do winy się przyznał i został wraz ze Świątkowa aresztowany.

PRZYSZEDŁ POŻALIĆ SIĘ NA POLICJĘ. Wczoraj zawezwano Pogotowie ratunkowe do Bolesława Dziewońskiego (lat 27), robotnika, który będąc w stanie pijanym, przybył pod bramę V. Komisarjatu policji przy ul. Józefińskiej i wołał o pomoc. U Dziewońskiego zauważono, że ma dwie rany kłute, jedną na plecach między łopatkami, drugą na prawem przedramieniu. Dziewoński odmówił w Komisarjacie wszelkich wyjaśnień. Rannego po opatrzeniu przez lekarza Pogotowia, przewieziono karetką do domu.

ŻART CZY ZAMACH? Dnia 13 b. m. wieczorem niewyśledzeni dotychczas sprawcy położyli ze złośliwości w poprzek drogi, biegnącej przez gminę Waksmund, pow. Nowy Targ, belkę z drzewa, około 5 m. długą, którą przykryli nieco prochem z gościńca. Na belkę najechała dorożka samochodowa, wskutek czego została odrzucona na bok, jednak nie uszkodzona, gdyż samochód został na czas zahamowany. Ofiar w ludziach nie było. Dochodzenia w toku.

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

WYSTAWA RYSUNKOWA UCZNIÓW GIMNAZJUM VII-GO im. Adama Mickiewicza (ul. Starowiślna 48) zostanie otwarta dziś w niedzielę o godz. 11 rano i będzie dostępna dla publiczności przez cały tydzień do 23 b. m. w dnie powszednie od godz. 15—19, w święta od 11—14. Wstęp wolny. Wystawa ma charakter pedagogiczny i obejmuje prace każdego ucznia porządkiem chronologicznym.

OTWARCIE SZKOŁY PILOTAŻU PRZY AEROKLUBIE AKADEMICKIM W KRAKOWIE. Na zaproszenie akademickiego Aeroklubu w Krakowie, weźmie udział w dzisiejszej niedzielnej uroczystości otwarcia szkoły pilotażu na lotnisku rakowickim, awjonetka akademickiego Aeroklubu czechosłowackiego z Pilzna. Ponadto spodziewanem jest przybycie innych awjonetek akademickich aeroklubów z Czechosłowacji.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Niedziela po poł.: „Cień“ (ceny zniżone).
Niedziela wieczór: „Procces Mary Dugan“ (nowość).
Poniedziałek: „Tamten“ (przedst. popularne — ceny zniżone).

REPERTUAR OPERETKI LWOWSKIEJ.

Niedziela 16 o godz. 7.30: „Carewicz“.
Poniedziałek 17 o godz. 7.30: „Jedna jedyna noc“.
Wtorek 18 o godz. 7.30: „Miss Iks“ (Tajemnicza dama).
Środa 19 o godz. 7.30: „Lady Chic“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

UCIECHA: „Ostatni rozkaz porucznika Noszty“.
BAGATELA „Gehenna pasierbicy“.
SZTUKA: „Zabawa w miłość“.
NOWOŚCI: „Czarny Orzeł“.
CORSO: „Miłość Joanny Ney“.
WANDA: „Kelner restauracji Jar“.
WARSZAWA: „Spelunka“ (Igo Sym).

LWOWSKA OPERETKA MIEJSKA. Dziś po raz drugi melodyjna operetka Lehara „Carewicz“, która na premjerowem przedstawieniu piątkowem została entuzjastycznie przyjęta przez licznie zebraną publiczność. Jutro po raz drugi „Jedna jedyna noc“, operetka R. Stolca.

Życie gospodarczo-społeczne.

Polska wobec przemian na rynkach pieniężnych.

Niezwykłe ożywienie konjunkturalne, które wystąpiło w ciągu r. 1928 w życiu gospodarczem Stanów Zjednoczonych i wybujała spekulacja giełdowa, pozostająca z tem ożywieniem w ścisłym związku — spowodowały, iż ruch kapitałów amerykańskich ku rynkom europejskim, który do roku 1928 wzmagał się stale, **ustał całkowicie, a nawet zaobserwowano w związku ze wspomnianemi zjawiskami ożywienia** gospodarczego i hyperspekulacji — ruch odwrotny, t. j. **odpływ kapitałów europejskich do Stanów Zjednoczonych.**

Zjawisko to szczególnie przybrało na sile z końcem r. ub. i początkiem r. b. W następstwie sytuacja na wygłodzonych rynkach pieniężnych Europy pogorszyła się znacznie, i to do tego stopnia, iż w obawie przed silnym odpływem kapitałów, **wszystkie ważniejsze banki emisyjne państw europejskich podniosły stopę dyskontową, pragnąc w ten sposób zatrzymać kapitały w kraju.**

Obecnie wydaje się, iż nadszedł moment, że odpływ kapitałów europejskich ku rynkom pieniężnym Ameryki ma się ku końcowi.

O tem, że proces tego rodzaju rozpoczął się na światowych rynkach pieniężnych, świadczy **ogólne odprężenie, jakie daje się zauważyć na rynkach pieniężnych Europy.** Wysoce ciekawem jest, iż ponowny przypływ kapitałów amerykańskich, jaki zaczyna występować w związku z przekształceniem się sytuacji pieniężnej, obiera całkiem nowe formy.

Otóż przemysł amerykański rozpoczyna zakładać fabryki filjalne w państwach europejskich. Nietylko daje się to zaobserwować w stosunku do gałęzi samochodowej, a więc do Forda, General Motors Cie, ale w stosunku do wszystkich innych gałęzi przemysłu amerykańskiego. Niewątpliwie w pewnym związku z tem pozostaje celowa akcja grupy Harrimana, obejmująca coraz więcej przedsiębiorstw górnośląskich we własne ręce.

Wnioski, jakie należy wyciągnąć z nowego kształtowania się sytuacji na rynkach pieniężnych, są dla Polski niewątpliwie charakteru dodatniego. Penetracja kapitałów amerykańskich w formie zakładania przedsiębiorstw filjalnych byłaby ze wszech miar pożądana, **jakkolwiek trudno przypuszczać,** by w obecnych warunkach, wobec licznych trudności o charakterze wewnętrzno-administracyjnym **mogła przybrać większe rozmiary.** Natomiast już obecnie odprężenie sytuacji na rynkach światowych wywiera swój bezpośredni wpływ na nastroje rynków pieniężnych. I tak warunki, dotyczące sprzedaży większej parjti listów zastawnych Centralnego Banku Ziemskiego na rynku paryskim, zaczynają uważać za niekorzystne.

W każdym razie nie należy oddawać się przesadnym nadziejom, jakoby pod wpływem przemian światowych, w krótkim czasie sytuacja na krajowych rynkach pieniężnych uległa radykalnej zmianie na lepsze. **Możliwem jest jedynie stopniowe, powolne zwiększanie się naszych kapitałów obrotowych, dzięki dopływowi krótkoterminowych lokat zagranicznych.**

Na tej podstawie też niepodobna przystąpić do rozszerzenia produkcji przemysłowej i do zaniechania dotychczasowego kursu restrykcyjnego. Natomiast radykalniejsza zmiana w tej dziedzinie w kierunku dodatnim nastąpić może już w jesieni. (Gaz. Handl.)

———OO———

Masowy zjazd wycieczek na P. W. K.

W nocy z 12 na 13 bm. i rano 13 bm. przyjechało do Poznania aż 35 wycieczek, z których większość, to wycieczki szkolne. M. in. przyjechała wycieczka **Związku Tramwajarzy — Kraków.** Ponadto bawią na Wystawie wycieczki wojskowe jak, wycieczka **200 oficerów i 360 żołnierzy z D. O. K. I.** (Warszawa), która przyjechała na Powszechną Wystawę Krajową w dniu 13 bm. 14 bm. na Wystawę przybyła do Poznania dalsza wycieczka żołnierzy z D. O. K. I oraz wycieczka wojskowa z Białegostoku. Niezależnie od tych wycieczek, notowanych przez „Wojskowe Biuro Przyjęć“, do Poznania przyjeżdżają stale wycieczki wojskowe nierejestrowane, które nocują w specjalnych wagonach na dworcu.

Produkcja cukru znów się powiększy.

Naczelna organizacja przemysłu cukrowniczego oblicza, że plantacje buraka cukrowego powiększyły się w b. r. **do 250.000 ha, wobec 230.000 ha w r. ub.** Stan wegetacji buraka cukrowego jest naogół pomyślny, nie słychać nawet o chorobach buraka, które w ub. r. dość silnie pustoszyły plantacje.

Z uwagi na wczesną jeszcze porę nie można nawet w przybliżeniu oszacować tegorocznych zbiorów. Przypuszcza się jednak, że urodzaje w bieżącej kampanji będą naogół dobre, co pociągnie za sobą **wzrost produkcji cukru.**

Przytoczone wyżej przewidywania przemysłu cukrowniczego wydają się nieco dziwne. Zastanawiać bowiem musi fakt, że **mimo słabego zbytu cukru w kraju i bardzo niekorzystnej konjunktury pod względem cen na rynkach światowych,** przemysł cukrowniczy dąży do powiększenia swej produkcji.

Widocznie tak rozgłaszane straty na eksporcie nie wpływają zbyt niekorzystnie na rentowność produkcji. W takim razie odpada właściwie racja uzasadniająca stałe wyrównywanie strat eksportowych w drodze podwyżek ceny cukru na rynku wewnętrznym.

Zakupy sowieckie w Łodzi.

Z Łodzi donoszą o wzmożonych zakupach sowieckich. Przedstawicielstwo sowieckie bowiem udzieliło fabrykantom łódzkim zamówień na 1.413.000 zł.

Warunki jednakże, na których misja handlowa Sowietów dokonywa zakupów nie są dogodne. Zapłatę za towar uzyskują przemysłowcy nasi wyłącznie w wekslach **z terminem dwuletnim.** Zrozumiałe więc jest zupełnie, że wielkie fabryki łódzkie na te warunki godzić się nie chcą i sowiecka misja handlowa tranzakcje **swe zawiera tylko z firmami mniejszemi.**

Zdaje się jednak, że na tem skończą się zakupy sowieckie, gdyż fabrykanci, nie mają ochoty udzielać więcej kredytu. Zniechęca ich bowiem niezwykle długi termin, jakiego domagają się Sowiety, który nawet w naszych stosunkach musi uchodzić za curiosum.

OFICJALNA GIEŁDA WALUTOWA.

Holandja 358.14. 359.04, 357.24; Londyn 43.23½, 43.34, 43.13; Nowy Jork 8.90, 8.92, 8.88; Szwajcarja 171.51½, 171.94½, 171.08½; Włochy 46.67, 46.79, 46.55; Marka niemiecka w obrotach nieoficjalnych 212.63.

GIEŁDA AKCYJNA W WARSZAWIE.

Bank Polski 167 — Bank Zachodni 70 — Bank Związku Spółek Zarobkowych 78½ — Węgiel 70 — Lilpop 31 — Pocisk 4½, 4¼ — Rudzki 40, 41½ — Starachowice 27, 26½.

Pożyczki: 4% premjowa pożyczka inwestycyjna 104, 104½, 104¼ — 5% pożyczka dolarowa 71, 71½, 70¾ — 5% pożyczka konwersyjna 67 — 5% pożyczka kolejowa 59 — 10% pożyczka kolejowa 102½ — 8% Listy Zastawne Banku Gosp. Kraj 94.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Paryż 20.32½, Londyn 25.21, Nowy Jork 5.19.97½, Belgja 72.18, Włochy 27.20½, Hiszpanja 74.25, Holandja 208.37½, Berlin 123.96, Wiedeń 73.—, Sztokholm 139.05, Oslo 138½, Kopenhaga 138½, Sofja 3.75½, Praga 15.38½, Warszawa 58¼, Budapeszt 90.63½, Białogród 9.12¾, Ateny 6.72½, Konstantynopol 2.50½, Bukareszt 3.08½, Helsingfors 13.06½, Buenos Aires 217¾.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy wzięli udział w obrzędzie pogrzebowym ś. p.

Stanisławy Leśniakówny

emer. naucz. w Brodach ad Kalwarja

i okazali współczucie a w szczególności Ks. Dziekanowi Józefowi Nieciowi, Ks. Proboszczowi Romanowi Stojanowskiemu ze Skawiny, Ks. Janowi Bednarczykowi z Zakrzowa, Ks. Gackowi z Leńcz, Ks. Sidełce, Ks. Jaworskiemu. Kolegom i Koleżankom zawodu, Kolegom z Kursu społeczno-gospodarczego w Brodach. Przyjaciołom i Znajomym Zmarłej, składa z głębi serca płynące „Bóg zapłać“.

488 **Rodzina.**

Radjo.

Poniedziałek 17 czerwca.

Kraków (314.1). G. 11.56 Transmisja sygnału czasu; 12.10 Koncert płyt gramofonowych; 12.50 Transmisja z Poznania. Komunikaty Powsz. Wystawy Kraj.; 13 Transmisja z Warszawy; 14.50 Transmisja komunikatu meteorologicznego i gospodarczego: 17 „Św. Cyryl i Metody — Apostołowie Słowian“ — wygł. Dr. V. Frančić, lektor Un. Jag.; 17.25 Odczyt p. t.: „Z wydzielania u roślin: kauczuk“ — wygł. Dr. Kazimierz Rouppert, prof. Un. Jag.; 17.55 Transmisja z Warszawy; 18.45 Transmisja z Poznania. Komunikaty Powsz. Wystawy Kraj.; 18.55 Rozmaitości; 19.15 Prof. Bernard: „Lekcja francuskiego“; 19.40 Komunikat harcerski; 19.56 Sygnał czasu; 20 Transmisja hejnału z Wieży Marjackiej; 20.30 Koncert wieczorny. Transmisja z Warszawy; 22 Transmisja odczytu i komunikatu z Warszawy: 23 Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Pavillon“.

Warszawa (1395.1). G. 11.56 Sygnał czasu, hejnał, komunikat lotniczo-meteorologiczny; 12.10 Muzyka płyt gramofonowych; 12.50 Komunikaty Powsz. Wystawy Kraj. Transmisja z Poznania na wszystkie polskie stacje; 13 Komunikat rolniczy i meteorologiczny: 14.50 Komunikat meteorologiczny i gospodarczy; 15.10 „Wycieczkowanie i obozowanie w Polsce i zagranicą“ — p. Prażmowska; 15.35 Tygodniowy przegląd komunikacyjny — Tad. Strzetelski; 15.50 „Kącik artystyczny L. S. G.“ — Występ p. Oli Leszczyńskiej art. Teatru Letniego; 16 Muzyka płyt gramofonowych; 17 „Oddawanie czci chorągwiom i sztandarom“ — kpt. Łoza; 17.25 Dydaktyczne znaczenie mapy geograficznej“ — prof. Wuttke; 17.55 Transmisja z kawiarni „Gastronomja“; 18.45 Komunikaty Powsz. Wystawy Kraj. z Poznania na wszystkie polskie stacje; 18.55 Rozmaitości; 19.15 Lekcja języka francuskiego. Lektor Roquigny; 19.40 Nadprogram, komunikaty; 19.56 Sygnał czasu; 20.30 Koncert wieczorny; 22 Komunikat lotniczo-meteorologiczny: 22.05 Odczyt; 22.25 Komunikaty PAT.; 22.40 Komunikat policyjny, sportowy, nadprogram; 3 Transmisja muzyki tanecznej z Krakowa.

Katowice (416.1). G. 11.56 Sygnał czasu, hejnał, oraz komunikat lotniczo-meteorologiczny z Warszawy; 12.10 Koncert płyt gramofonowych; 12.50 Transmisja z Poznania. Komunikaty Powsz. Wystawy Kraj.: 13 Komunikat rolniczy i meteorologiczny z Warszawy; 15.45 Komunikat Polsk. Związku Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl.; 16 Koncert płyt gramofonowych; 17 „Z Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu“ — cz. IV. — wygł. Prof. Dzięgiel: 17.25 „Radjoamator śląski“ — p. Miłobędzki; 17.55 „Grajek i Królewna“ — bajka Grimma, zradjofonizowana przez p. Zdeńkę Topolską; 18.45 Transmisja z Poznania. Komunikaty Powsz. Wystawy Kraj.: 18.55 Rozmaitości; 19.15 Koncert popularny z udziałem p. Mieczysława Gawła (harmonijki ustne); 19.40 „Co słychać w Strażactwie“?; 19.56 Sygnał czasu; 20 „Wyrób porcelany w Polsce — i jego dzieje“ — Dr. Budek; 20.30 Transmisja koncertu wieczornego z Warszawy; 22 Komunikat lotniczo-meteorologiczny, odczyt i komunikaty PAT. z Warszawy: 23 Odczyt z cyklu wykładów o Polsce w językach obcych.

Przy zmianie adresu prosimy PT. Prenumeratorów o łaskawe podanie dawnego adresu.

P. Prez. Rzplitej wyjechał na Wołyń.

Warszawa. 15 6. (Tel. wł.) W sobotę P. Prezydent Rzplitej wyjechał na Wołyń samochodem. W pierwszym samochodzie jechał p. Prezydent w towarzystwie zastępcy szefa gabinetu wojskowego podpułk. Fydy w drugim jechał szef kancelarji cywilnej p. Lisiewicz, i adjutant kapitan Surzyński, w trzecim wieziono rzeczy P. Prezydenta. Syn P. Prezydenta oraz adjutant major Jurgielewicz udali się już poprzedniego dnia pociągiem wieczornym do Łucka.

26 czerwca rozprawa przeciw p. Czechowiczowi.

ŚLEDZTWO JEST JUŻ NA UKOŃCZENIU.

Warszawa. 15. 6. (Tel. wł.) **Prezes Sądu Najwyższego jako prezes Trybunału Stanu p. Supiński rozesłał do członków Trybunału Stanu zawiadomienie, że śledztwo w sprawie byłego ministra skarbu p. Czechowicza jest na ukończeniu, wobec tego zamierza zwołać rozprawę główną na dzień 26 czerwca i prosi o zarezerwowanie sobie czasu na ten termin.**

Śledztwo w sprawie zajścia w Piastowie.

Warszawa. 15 6. (Tel. wł.) W sobotę rano prokurator Szydłowski, który prowadzi sprawę zajścia w Piastowie pod Warszawą udał się do Piastowa do mieszkania **Wójcika**, gdzie przesłuchał go i przeprowadził śledztwo. Od wyników dochodzeń zależeć będzie zastosowanie wobec Wójcika środka prewencyjnego. Jednocześnie **prokurator Szydłowski skierował do prokuratury wojskowej skargę Wójcika na oficerów: porucznika Nowaczyńskiego i porucznika Cebrowskiego.** Skarga zostanie rozpatrzona przez prokuraturę wojskową, przyczem będą przesłuchani obaj porucznicy.

Stresemann broni Niemców w Polsce.

Madryt. (PAT.) W sprawie likwidacji mienia niemieckiego w Polsce, wniesionej na Radę, z pominięciem normalnej procedury. wskutek żądania min. Stresemanna, zabrał głos ten ostatni, wnosząc o wstrzymanie likwidacji aż do wyjaśnienia słuszności pretensji strony skarżącej. Odpowiedział min. Zaleski, poczem ponownie przemawiał min. Stresemann, proponując wznowienie prac komisji porozumiewawczej, która działała w roku 1925, lub też odesłanie sprawy do Trybunału Międzynarodowego w Hadze. Jutro sprawozdawca Adatci złoży Radzie propozycje w tej sprawie po porozumieniu się z zainteresowanemi stronami, następnie weszły na porządek dzienny drobne sprawy górnośląskie w liczbie 9, z czego 4 zostały wycofane, w pozostałych 5 sprawach Rada uchwaliła bez dyskusji wniosek sprawozdawczy, przyjmując do wiadomości wyjaśnienia rządów.

Min. Zaleski przypomniał wypadki w Opolu.

Na piątkowem posiedzeniu Rady Ligi Narodów p. minister Zaleski powiedział między innemi: „Szanowny przedstawiciel Niemiec uznał za rzecz potrzebną zażądać od Rady Ligi bezwzględnego zbadania sprawy petycji Graebe-Naumann.

Wydaje mi się, iż należy skorzystać z prac komitetu trzech, nie zaś przedstawiać zagadnienia wprost Radzie Ligi, chociażby dlatego, że w wypadku, który omawiamy istnieją aneksy, które stanowią 367 nowych zagadnień, z których każdy opiera się prawdopodobnie na innych podstawach. Czy zbadaniach tych 367 zagadnień nie przechodzi sił Rady?

W OPOLU A W KATOWICACH.

Idę w tym wypadku za swem najgłębszem przekonaniem. Czy nie jestem osobiście zainteresowany w sprawach załatwienia, mianowicie **w petycjach, złożonych przez mniejszość polską na G. Śląsku niemieckim.** Jeżelibym okazał zamiar przedstawić jedną z tych petycyj wprost bezpośrednio moim kolegom w Radzie, pragnienie to byłoby równie usprawiedliwione, jak to, o którem mówię w tej chwili. Mówię o **niedawnych wypadkach w Opolu.** W petycji mniejszości polskiej, dotyczącej tych wypadków, jest wzmianka o złem traktowaniu artystów polskich przez uzbrojone bandy. Podczas gdy w centrze polskiego Górnego Śląska **teatr niemiecki jest subwencjonowany przez polskie władze miejskie, daje co tydzień przedstawienia i zaspakaja w ten sposób, dzięki poparciu władz polskich, w sposób regularny potrzeby kulturalne mniejszości niemieckiej,** omawiane **przedstawienia w Opolu, którego celem było zadowolnić w sposób analogiczny potrzeby mniejszości polskiej na G. Śląsku niemieckim, zostało siłą przerwane. Artyści polscy byli wypędzeni, znieważeni i brutalizowani.**

Chciałbym przeciwstawić się niezwłocznemu zbadaniu sprawy Graebe-Naumann jeszcze z innego powodu. Niedawniej, jak wczoraj, po długich i ciężkich pracach, powzięliśmy wreszcie decyzję w sprawie procedury mniejszościowej.

Jeżeliby nazajutrz po tem szczęśliwem zdarzeniu opinja całego świata została zaalarmowana przez wiadomość o jałowej dyskusji nad zagadnieniem mniejszości w łonie Ligi, obawiałbym się poważnie, że wysiłki nasze nie byłyby w takim wypadku oceniane podług swej istotnej wartości.

Pragnieniem mojem jest więc, aby **sprawa Graebe-Naumann została przedstawiona komitetowi trzech.**

POLSKA MA PRAWO LIKWIDACJI.

Zmuszony jestem oświadczyć kategorycznie, że likwidacja, o której wspomina petycja, oraz pismo czcigodnego przedstawiciela Niemiec, nie może mieć nic wspólnego ze sprawą ochrony mniejszości niemieckiej w Polsce. **Prawo likwidacji zostało przyznane rządowi polskiemu przez traktaty pokojowe** i stanowi część całości spraw, uregulowanych przez te traktaty.

DOBRA WOLA POLSKI.

Aczkolwiek likwidując mienie obywateli niemieckich w Polsce, rząd polski korzysta jedynie z praw, które przysługują mu na podstawie traktatów, wykazał on już wielokrotnie w tym względzie **dobrą wolę,** przystępując do tej likwidacji jedynie w wypadkach wyjątkowych. We wszystkich razach, gdy konieczność likwidacji nie płynęła z najważniejszych interesów państwa, władze polskie są skłonne do omawiania tych spraw z przedstawicielami Rzeszy. Jako rezultat tych rozmów, pozbawionych zresztą wszelkiego charakteru obowiązującego, objekty, podlegające likwidacji, zostały rozdzielone na dwie kategorje: do pierwszej należą majątki, które mają być zlikwidowane w drodze zwykłej, do drugiej — takie, które mogłyby jeszcze być przedmiotem dalszych rokowań.

BEZPOŚREDNIE ROZRACHUNKI.

Zainteresowane rządy wyznaczyły już w tym celu specjalnych przedstawicieli, zaopatrzonych w pełnomocnictwa, których zadaniem jest **zakończyć rozrachunek** wszelkiego rodzaju wzajemnych zobowiązań i rewindykacyj materjalnych.

Warszawa. 15 6. (Tel. wł.) W prasie włoskiej wywołała zdziwienie kampanja Sauerveina w paryskim „Matinie" za ewakuacją Nadrenji. Neapolitański „Matino" pisze, **że nie wykluczone, iż kampanja ta jest po cichu inspirowana przez Brianda, który ma urzędowo ręce związane przez Poincarego.**

OBIAD NA CZEŚĆ RADY LIGI.

Madryt, 15. 6. (PAT) Królewska para hiszpańska wydała wczoraj wielki obiad na cześć członków Rady Ligi Narodów i wyższych urzędników sekretarjatu Ligi. Po obiedzie odbył się raut.

Uniwersytet we Wiedniu zamknięty.

Wiedeń, 15. 6. (PAT) Skutkiem zamknięcia gmachu uniwersytetu demonstrowali studenci narodowo-socjalistyczni przed gmachem. Do zajść nie przyszło, ponieważ studenci z obozów przeciwnych postanowili trzymać się zdala od miejsca demonstracji.

Obrady międzynar. Konferencji Pracy

Genewa. 15 6. (PAT.) Międzynarodowa konferencja pracy przyjęła przedstawioną przez delegatów robotniczych Belgji i Niemiec rezolucję, zwracającą się do Rady Administracyjnej międzynarodowego biura pracy z prośbą o zbadanie możliwości poruszenia na jednej z przyszłych konferencyj pracy sprawy odpoczynku niedzielnego dla robotników hut szklanych. Następnie konferencja przyjęła rezolucję, dotyczącą zajęcia się przez następną konferencję zagadnieniem ubezpieczeń na starość, inwalidów oraz wdów i sierót.

Moskwa oburzona na Chiny.

Warszawa. 15 6. (Tel. wł.) Według wiadomości nadeszłych z Moskwy do Berlina, **w tamtejszych kołach politycznych widać znaczne wzburzenie w stosunku do Chin.** Prasa sowiecka pisze, że ostrzeżenia sowieckie nie odniosły skutku i że Chiny chcą wystawiać cierpliwość Sowietów na dalszą próbę. Nadzieje te są złudne, gdyż rząd sowiecki wobec jawnej prowokacji nie cofnie się przed najenergiczniejszemi środkami.

Warszawa. 15 6. (Tel. wł.) Komisarjat oświaty republiki ukraińskiej polecił lokalnym władzom podczas wizytacji szkolnych badać przekonania polityczne nauczycieli oraz **usuwać tych z pośród personalu pedagogicznego, którzy nie zerwali ostatecznie z praktykami religijnemi.**

PODRÓŻE FLOTY WŁOSKIEJ.

Gdańsk. 15 6. (PAT.) Według doniesienia dzisiejszej „Danziger Ztg." w ciągu lata b. r. odbędzie podróż po morzu Północnem i Bałtyku dywizja włoskiej marynarki wojennej, składająca się z dwu okrętów szkolnych.

USTAWA MIESZKANIOWA W AUSTRJI.

Wiedeń. 15 6. (PAT.) **Rada Narodowa przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu nową ustawę mieszkaniową.**

ZEBRANIE TWA PRZYJACIÓŁ MUZEUM ETNOGRAFICZNEGO.

Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa Przyjciół Muzeum Etnograficznego w Krakowie odbędzie się dnia 17 czerwca b. r. o godzinie 6 popołudniu w sali wykładowej Zakładu Antropologicznego przy ul. Grodzkiej L. 53 na pierwszem piętrze w dziedzińcu, na które prezes uprzejmie zaprasza

prof. Juljan Talko-Hryncewicz.

5 górników zasypanych w kopalni.

Warszawa. 15 6. (Tel. wł.) W kopalni Hrabina Laura w Chorzowie na głębokości 320 m. załamała się warstwa kamienia grubości 4 m. i przysypała 5 górników, pracujących na filarze. Trzech z nich nie zdołano odkopać, jeden uratował się, odskoczywszy w bok, piątego wydobyto w groźnym stanie i przewieziono do szpitala.

Polska chce budować doki na Dunaju?

Wiedeń. 15 6. (PAT.) Dzienniki wiedeńskie przytaczają doniesienie dziennika „Morgenblatt", wychodzącego w Zagrzebiu, według którego rząd polski zwrócił się do rządu rumuńskiego o udzielenie koncesji, celem utworzenia doków pływających między portem rumuńskim Dżiurdżiewo a miastem bułgarskiem Ruszczuk nad Dunajem. Rząd polski miał oświadczyć gotowość pokrycia połowy kosztów, które wyniosą około 40 miljonów lei. Żądanie swoje umotywował rząd polski tem, że Polska ma szczególny interes w tem, by uskutecznione zostało szybkie i bezpośrednie połączenie handlowe z Konstantynopolem i Wschodem. Pomost ma być tak wybudowany, by mogły na nim znaleźć pomieszczenie pociągi kolejowe. W ten sposób towary polskie mogłyby być bez przeładowania wysyłane wprost do Konstantynopola.

DEFRAUDACJA W BRZEŚCIU LITEWSKIM.

Warszawa. 15 6. (Tel. wł.) W Brześciu Litewskim wykryto w magistracie olbrzymią defraudację na kwotę około 150.000 zł. Defraudacji dopuścił się kierownik wydziału finansowo-gospodarczego Wsiewołod Ostapczuk.

ZJAZD PRAWNIKÓW KOLEJOWYCH.

Poznań. 15 6. (PAT.) Dziś przedpołudniem nastąpiło uroczyste otwarcie 4-go walnego zjazdu Prawników Polskich Kolei Państwowych. W zjeździe biorą udział prawnicy wszystkich dyrekcyj kolei państwowych w liczbie przeszło 100 osób.

Półtora miljona zł. dla literatów

przeznaczył w testamencie ks. Wojtyś.

W Poznaniu zmarł w dn. 11 bm. ksiądz Ludwik Antoni Wojtyś, emeryt. Zmarły spędził część życia na misjach w Afryce, a następnie przebywał 25 lat w Ameryce, gdzie zgromadził znaczny majątek. Ks. Wojtyś głęboki patrjota, który ukochał Polskę całem sercem, pamiętał zawsze o swej ojczyźnie i głęboko rozumiał potrzeby kultury ojczystej. Będąc jeszcze na obczyźnie złożył na gimnazjum w Kielcach 50.000 dolarów. Obecnie kilka dni przed śmiercią przeważną część swego majątku, bo około półtora miljona złotych zapisał na rzecz fundacji, ma wspomagać niezamożnych literatów-Polaków, chrześcijan. Pewną kwotę tuż przed śmiercią zmarły przeznaczył na pomnik Serca Jezusowego, który ma stanąć w Poznaniu. Ś. p. ks. Wojtyś urodził się w Pacanowie, w województwie kieleckiem, gimnazjum kończył w Kielcach, święcenia kapłańskie otrzymał w Rzymie. Po powrocie przed kilku laty do kraju pracował na niwie duszpasterskiej w Chmielniku w wojew. kieleckiem, ostatecznie zaś lata spędził w Poznaniu.

Delegacja węgierska na uroczystości Bema.

Tarnów, 15. 6. (PAT) Skład oficjalnej węgierskiej delegacji, która przybędzie do Krakowa i Tarnowa na uroczystości gen. Bema w dniach 29 i 30 czerwca, jest następujący: Przewodniczący delegacji Jerzy bar. Balas, generał zbrojmistrz w st. sp., prezes węgierskiego komitetu Bema. Członkowie delegacji: Iwan hr. Csekonics, b. poseł i minister pełnomocny, współprezes węgierskiego komitetu Bema, Generał major Ernest Nanassy-Megay i major Egon Spanner, przedstawiciele ministra honwedów, Aleksander Gabor Pogany, kapitan, sekretarz węgierskiego komitetu Bema. Geza Jasz, szef polskiej sekcji węgierskiego Związku Narodowego, wiceprezes węg. komitetu Bema, Paweł hr. Godziemba Dąmbski, prezes polskiej sekcji dla spraw zagranicznych Związku młodzieży szkół wyższych, sekretarz komitetu Bema. Delegacja węgierska przyjedzie do Polski pociągiem, którym przewieziona będzie trumna z pośmiertnemi szczątkami gen. Bema.

Różne wiadomości.

Warszawa. 15 6. (Tel. wł.) W niedzielę nastąpi odsłonięcie pomnika śp. arcyb. Cieplaka w Wilnie.

†

Za spokój duszy ś. p.

Wincentego Jana

MOLICKIEGO vel MALICKIEGO

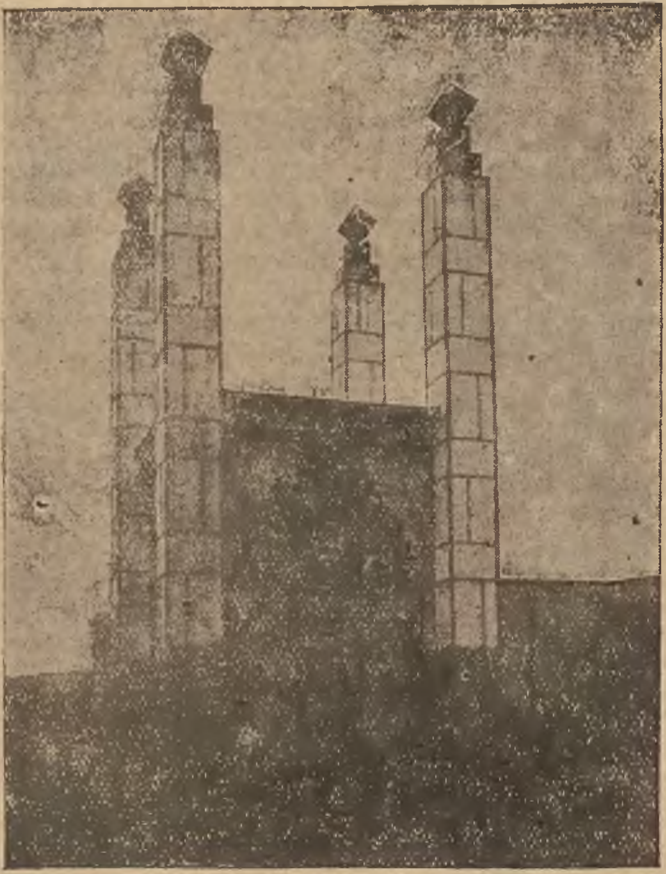
Ucznia 7 klasy gimn. w Dębicy,

jako w drugą bolesną rocznicę śmierci odprawionem zostanie

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

We wtorek, dnia 18 b. m. o godzinie 8·30 rano, w kościele parafjalnym św. Szczepana, na Piasku, na które życzliwych pamięci — zmarłego zaprasza

Matka, Brat i Siostra.



Pawilon na P.W.K. w Poznaniu ulica Wyspiańskiego teren zachodni E.

Witraże oszklenia mozaiki lampy

ZAKŁAD WITRAŻÓW
S. G. ŻELEŃSKI
KRAKÓW, AL. KRASIŃSKIEGO 23. — TEL. 137.



355

PIEGI

żółte plamy, opaleniznę pod gwarancją usuwa, bieli skórę, aptekarza J. Gadebuscha „AXELA-KREM"
1/2 słoika 2·50 zł.,
1/1 słoik 4·50,
do tego mydło „Axela" 1 kawałek 1·25 zł.

Do nabycia w Krakowie w następujących drogerjach i perfumerjach: Reim Sp. z ogr. odp. Rynek 37; Z. Komorowski, Florjańska 33; R. Ulman, Karmelicka 28; J. Wilkosz, Karmelicka 14; T. Bękner, Sukiennice 20; J. Hyła, Wiślna 6; A. Miklaszewski, Pl. Dominikański 1; Mg. Hanak, Szewska 5; A. Skopiński, Grodzka 32. W Podgórzu: B. Piętowski, Rynek 1 i Er. Jahn, Rynek 3. W Żywcu; Mag W. Kornicki.

SWOSZOWICE.

pod Krakowem
Pensjonat „Przystań" naprzeciwko zakładu kąpielowego, poleca pokoje umeblowane z pościelą i całodziennem utrzymaniem. Prospekta na żądanie wysyła się bezpłatnie.

SALONIKI

otomany — garnitury klubowe — materace włosienne — łóżka blaszane — gotówką ratami. 437
Luszowicz, ul. Floriańska 44.

Idealne podwozia autobusowe
BROCKWAY
zwane w Ameryce „Highway-Expres" (ekspres szosowy) zdały chlubnie egzamin i na gruncie polskim



Luksusowe autobusy, kursujące po całym kraju, z miejsca zdobyły uznanie fachowców i sympatję publiczności.
Informacji, dotyczących wszystkich typów (od 1 3/4 do 5 ton) udziela zastępstwo:

„MOTORS TRADERS", Warszawa, Ogród Saski przy Pl. Żel. Br. 2. telefon 137-13.

Zjednoczenie Kolejowców Polskich w Krakowie
rozpisuje niniejszem
PRZETARG
na następujące roboty przy budowie domu 4 piętrowego Z. K. P. przy ul. św. Filipa L. 6. w Krakowie, z terminem do dnia 6 lipca br. godzina 11 przedpołudniem.

A) na roboty kanalizacji poziomej i pionowej, gazowe, wodociągowe i centralnego ogrzewania.
B) na roboty instalacyjne oświetlenia elektrycznego.
(Roboty kanalizacji poziomej mogą być oddane oddzielnie).

Do oferty należy dołączyć wadjum w wysokości 5% oferowanej kwoty: oferty należy wnosić do Zarządu Okręgowego Z. K. P. w Krakowie, ul. św. Anny L. 1. III. p.

Podkładki ofertowe otrzymać można tamże od 17 bm. w godzinach od 9-ej do 13-ej i od 16-ej do 19-ej za opłatą po 10 zł. (na roboty A) i (B osobno).

Wyjaśnień udzielał będzie kierownik budowy Arch. — dyplom. Stanisław Juszczyk w tymże lokalu 17, 18 i 19 bm. od godz. 11—12 w południe.

Z. K. P. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty, a nawet nie przyjęcia żadnej. — Otwarcie ofert nastąpi w lokalu Zarządu Okr. Z. K. P. dnia 6 lipca b. r. o godzinie 12-ej w południe.

Kraków, dnia 13 czerwca 1929 r. 482

ZA ZARZĄD OKRĘGOWY Z. K. P.
Sekretarz (-) **Górski.** Prezes (-) **Nycz.**

OKAZJA!
2 koszule białe lub kolorowe
2 p. kalesonów
6 chusteczek
3 p. skarpetek
cały komplet za Zł. 60.

przy koszulach upraszam o podanie wielkości kołnierzyka, wysyła za zaliczeniem pocztowem

Jan Hanusz, Kraków XXII
ulica św. Benedykta 11.
Zastępstwo Czeskich Fabryk Tekstylnych.

Przy wpłaceniu pieniędzy z góry do PKO rk. 406325 nie policzam porta pocztowego.
Towar doborowy. — Telefon 2329.

ZAKŁAD WITRAZOWO-SZKLARSKI
F-a T. Zajdzikowski Kraków św. Jana 30.
Dzierż. Jan Kusiak
Oszklenia i witraże do kościołów od 30 zł. za 1 m. wykonuje się przy większych zamówieniach **na raty**.
Ceny 50% niższe niż wszędzie.

Fabryczny Skład PŁÓCIEN — i BIELIZNY
R. KOWALSKI Kraków ul. Wiślna 8.
POLECA:
Płaszcze i prześcieradła kąpielowe.
Ręczniki, obrusy, serwety, ścierki.
Płótna lniane kościelne i do haftów.
Satyny, klety, batysty, opale.
Płótna bieliźniane i pościelowe.
Kapy, koce, kołdry, drelichy.
Chustki, pończochy, skarpety, sienniki.
Wielki wybór. Ceny niskie.

Ojców willa „Uroczysko" pod grotą Koziarnią w prześlicznem położeniu poleca pokoje z doborowem utrzymaniem od 8 do 10 zł. Młodzieży zapewniona troskliwa opieka. Zgłoszenia do 20/6. Poprawska Kraków Bonerowska 14. następnie na miejscu. 485

Wola Justowska. Willa z pięknym dużym ogrodem owocowym — wolnem mieszkaniem sprzedam. — Cena 35.000 Złotych. Zgłoszenia Adm. Głosu Narodu pod „Słoneczna". 484

Gospodyni-kucharka uczciwa kobieta wiejska potrzebna na małą plebanję. Głębokie obok Rymanowa. 489

Dywany, kilimy, makaty, naprawia się. Plac Marjacki 7. I. p. 72

Kanarki
harceńskie wzorowe, śpiewaki, samce po 30 zł., samiczki po 5 zł., wyśle pocztą za pobraniem
Gajewski Stan., Bochnia
ulica Brzeźnicka 1427.
dawniej Kraków, ulica św. Gertrudy 10.

Unieważniam zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Nowy Sącz. Słota Stanisław, wieś Racławice pow. Gorlice. 479

Kursy Maturyczne i Dokształcające
„WIEDZA"
Kraków, ul. Studencka 14. I. p.

przygotowujące na ustnych lekcjach kursów zbiorowych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek, programów i tematów.

Przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1929/30, na:
1). Kurs **maturyczny** gimnazjum wszystkich typów i seminarjum naucz.
2). Kurs **średni** 5-ta i 6-ta kl. gimn.
3). Kurs **niższy** w zakresie 4-ch kl. gimn.
4). Kurs **7-miu klas szkoły powszechnej.**
5). Kurs przygotowujacy do **egzaminu specjalnego, uprawniającego do skróconej służby wojskowej.**

Uwaga. Uczniowie kursów korespondencyjnych **otrzymują co miesiąc** oprócz całkowitego materjału naukowego, **tematy z 5-ciu głównych przedmiotów do opracowania.**

Na kursach „WIEDZA" wykładają najwybitniejsze siły fachowe krakowskich państw. szkół średnich.

Do dyspozycji uczniów (-nic) kursów zbiorowych, oraz korespondencyjnych, gabinet przyrodniczy i geograficzno-geologiczny, jak również bogata bibljoteka.

Żądać bezpłatnych prospektów.

Przy zakupnach towaru powoływać się na „Głos Narodu".

Hamaki
pierwszorzędne do nabycia wprost w wytwórni powroźniczej Stanisława Wałkowińskiego
Kraków, ul. Lelewela 13
Uwaga na adres!

NOWOŚĆ!!
Pasy przepuklinowe bez sprężyny.
Jedyne odpowiadające celowi. Wygodne w noszeniu. Przy zamówieniach wystarcza podać obwód bioder, wielkość i stronę przepukliny. **Sklep Polski Medicum, Kraków, pl. Marjacki 3**

Gospodyni znająca się dobrze na kuchni szuka posady na probostwo blisko Krakowa. Zgłoszenia pod „Praca" biuro ogłoszeń Hupczyca Jagiellońska 7. 486

Wytwórnia Wyrobów Artystycznych



z srebra i bronzu
JOZEF i KAZIMIERZ SOBIK
Kraków, ul. na Gródku Nr. 2 A.

Wykonuję solidnie terminowo według własnych i dostarczonych wzorów. 151

Artystycznie cyzelowane: monstrancje, puszki, kielichy i wszelkie naczynia liturgiczne.

Kompletne zastawy i nakrycia stołowe. — Nagrody sportowe, puhary, wieńce i t. p. Oprawia szkła i trofea łowieckie. Przyjmuję reperacje w zakres ten wchodzące.

Wytwórnia kilimów
Ireny Gutwińskiej 89
Absolwentki państw. szkoły przem. art.
Kraków, ul. Karmelicka L. 50, parter.
poleca kilimy oraz przyjmuje zamówienia według obranych wzorów, za gotówkę lub na raty.

Kawę paloną i surową
Herbatę cejlońską
Kakao Holenderskie
w najlepszych jakościach po przystępnych cenach poleca
KAZIMIERZ BARTOSZEWSKI
Kraków, ul. Florjańska L. 49. 267
Codziennie świeże masło dworskie i deserowe.

NA RATY!
NA SEZON WIOSENNY I LETNI
Płaszcze damskie, Ubrania, Zarzutki, Bielizna, Obuwie męskie i Mundurki studenckie.
w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych polecają
K. JAROSZ i Spółka właść. HANUSZ i JAROSZ
Kraków Floriańska 35, róg św. Marka. Tel. 2329.

Istnieje przeszło 100 lat!
Odznaczona 15-tu premjami, 2-ma nagrodami państwowymi, 9-ma złotymi medalami.
GRAND PRIX, Rzym 1926.
Złoty medal Gniezno 1925, Złoty medal Rzym 1926,
Złoty medal Ministerstwa Przemysłu i Handlu Częstochowa 1926.



ODLEWNIA
DZWONÓW
Karola Schwabego
w Białej Małopolska

Poleca dzwony w dowolnych wielkościach i tonach o niedoścignionej jakości materjału, czystości głosu tak zespołów jak i pojedyńczych dzwonów.

odlewa zespoły harmonijne i dostraja nowe dzwony pod gwarancją czystej harmonji do już istniejących.

Przelewa pęknięte, przemontowuje stare systemy na nowe.

Ceny najniższe! **Warunki spłaty dogodne!**

Wydawca za „Głos Narodu" Skę z ogr. odpow. K. Kolek... Redaktor naczelny Jan Matyasik. Redaktor odpowiedz. Dr. Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarz. R. Ferka.